

# REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 24 LUTEGO 1938 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 54

## Rozwój koniunktury gospodarczej w Polsce

uwarunkowany jest zachowaniem równowagi budżetowej i celowością wydatków państwowych. — Zagranicą mnożą się objawy powrotnego kryzysu

**Minister Kwiatkowski stwierdza, że rok 1938 będzie lepszy od roku ubiegłego**

Warszawa, 23 lutego.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku, którego przebieg podajemy na str. 2-iej, po dyskusji nad preliminarzem budżetowym i ustawą skarbową, wicepremier Kwiatkowski wygłosił przemówienie, w którym stwierdził na wstępie, że w wyniku dyskusji budżetowej utrwalił się w r. b. jeden walor pozytywny, a mianowicie liczenie się z realizmem oceny sumarycznych dochodów państwa oraz liczenie się z postulatem równowagi budżetowej.

Dzięki takiemu nastawieniu w bieżącym roku budżetowym mając większy spokój od strony zbalansowania dochodów i wydatków zwyczajnych, można było zrealizować lub przygotować realizację w nowym preliminarzu szeregu postulatów Izby ustawodawczej.

Na podstawie wyniku, osiągniętego w dochodach i wydatkach w ciągu 10 miesięcy roku budżetowego 1937/38, oraz porównania z 10-miesięcznym okresem ub. r., wicepremier oświadczył, że stan faktyczny uświadamia nam, iż wykonanie nowego budżetu w formie, w jakiej on wyszedł z prac komisji, pomimo wiary w dobry rozwój koniunktury w r. 1938-ym w Polsce, przedstawiać będzie przynajmniej w 1-ym półroczu r. 38/39

**BARDZO POWAŻNE TRUDNOŚCI.**

Wydatki średnio miesięcznie mają ulec wyższości o ok. 12 mil. zł.

Dochody, przy uwzględnieniu reformy w podatku specjalnym — w myśl wniosku rządowego — oraz w nadzwyczajnie majatkowej, ulegną redukcji o 7 mil. zł. miesięcznie.

To też, aby uzyskać identyczne, jak w r. b. rezultaty ostateczne należałoby oczekiwać, **ALBO ZWYŻKI DOCHODÓW O OK. 20 MIL. ZŁ. MIES. JUŻ OD POCZĄTKU NOWEGO ROKU BUDŻETOWEGO. ALBO O 40 MIL. ZŁ. MIES. W DRUGIEJ POŁOWIE R. BUDŻETOWEGO, A NIE 14 MIL. ZŁ. NADWYŻKI MIESIĘCZNE, JAKA DAJE ROK BIEŻĄCY.**

Już z tego widać, że z początkiem nowego okresu budżetowego bez kompresji w budżetach miesięcznych i to kompresji poważniejszej nie obejdzie się, jeżeli nie widzimy możliwości w sumiennej pracy komisyjnej osiągnąć jakiegokolwiek redukcji zapreliminowanych wydatków. Opanowanie zaś równowagi przyszłego budżetu jest sprawą tym ważniejszą, że przebieg budżetowej koniunktury jest nierówny, że w okresie ostatnim ujawniło się zagranicą szereg objawów depresji.

Jeżeliby teraz zwrócić uwagę na stronę dochodową naszego preliminarza, to muszę podzielić wszystkie ostrzeżenia i uwagi komisji budżetowej i obu sprawozdawców: sejmiku i senatu. Preliminarz dochodów jest wyciągnięty do granic maksymalnych dopuszczalnego opacjonalizmu, a ponadto budżet nasz obciążony jest szeregiem dodatkowych hipotek i zobowiązań.

Jeżeli nie chcemy znaleźć się kiedyś zupełnie lekkomyślnie nieprzygotowani

**W obliczu nowego kryzysu**

i wobec groźby przerwania wysiłku dozbudowania, jeżeli również przekreślamy możliwości dla ministra skarbu tworzenia w tym celu rezerw aktywnych i płynnych, to **MUSIMY PRZYNAJMNIJ CZĘŚCIOWO UMOŻLIWIĆ TWORZENIE REZERW BIERNYCH.**

Polegają one na spłaceniu długów i zobowiązań skarbowych z okresu kryzysu w tych instytucjach finansowych, które w razie nadzwyczajnych trudności mogłyby umożliwić skarbowi państwa i moim następcom, ponowne korzystanie z kredytu. Polegają one również na tym, by ułatwić odbudowę kapitałów obrotowych i rezerwowych w prywatnych instytucjach finansowych i gospodarczych.

Winniśmy uczynić wszystko, co leży w granicach możliwości, **BY NIE PODDAĆ SIĘ NACISKOWI TENDENCJI KRYZYSOWYCH,** gdyż Polska zaczęła znacznie później — niż inne państwa — wydobywać się z dna kryzysu.

Rok 1937 zapisał się dość poważnymi aktywami w naszej historii gospodarczej. Walka i praca całego społeczeństwa dała pozytywne rezultaty. Warto pracę tę kontynuować i wzmacniać, wciąż bowiem jeszcze pozostajemy bardzo daleko w tyle poza tym stanem, który moglibyśmy uznać choćby za dawałający, jeżeli nie mamy możliwości osiągnięcia stanu pomyślnego, któryby zadowolił usprawiedliwione potrzeby milionów obywateli.

Tu p. minister na podstawie danych Instytutu badania koniunktur ilustruje cyframi naszą sytuację gospodarczą i zaznacza, że nasz tak martwy rynek wewnętrzny począł żywiej reagować gospodarczo, a więc osiągnano cel najistotniejszy, t. j. postęp w zakresie konsumpcji i zaspakajania potrzeb własnej ludności.

Konieczność przewidywania w imię wspólnej odpowiedzialności za losy gospodarki polskiej potęguje fakt, że w wielu ośrodkach zagranicznych mnożą się objawy zahamowania postępu gospodarczego, a nawet

**POWSTAJĄ OBJAWY KRYZYSU.**

Źródła obecnej depresji są zupełnie inne, niż w r. 1929-ym i dlatego rozkład sytuacji ekonomicznej w świecie jest bardzo niejednorodny i różny od ówczesnego, ale zarazem kryjący w sobie więcej niespodzianek.

Ustalać się powinna opinia, iż

**natężenie koniunktury, czy depresji**

nie mają obecnie charakteru generalnego i jednolitego, a stan rozwoju rynków narodowych zależy przede wszystkim od przystosowania polityki gospodarczej danego kraju do jego specyficznych warunków i konieczności.

Tendencja nasza jest i pozostaje od szukanie tej drogi, która w określonych warunkach polskiej rzeczywistości zapewni możliwie najwyższy i społecznie najszerszy stopień gospodarczego rozwoju.

Na tej właśnie podstawie, po przedyskutowaniu programu zakreślonego na r. 1938 i przedstawionego Wysokiemu Sejmowi przy wniesieniu preliminarza

budżetowego, po ocenie warunków zewnętrznych i wewnętrznych, ustala się dość jednolicie pogląd, iż

**rok 1938 może być i winien być lepszy niż rok 1937**

Niezależnie od wysiłków samego społeczeństwa, które w wielu działach gospodarki społecznej zajmuje coraz aktywniejsze stanowisko, również i instytucje państwowe podejmują szereg akcji konkretnych, które nie pozostaną bez wpływu na utrwalenie koniunktury w r. 1938. Obecnie tylko zrekapitulują posunięcia najważniejsze.

Realizacja planowych inwestycji i robót publicznych jest od strony finansowej zapewniona. O ile tylko przyzwolena ustawowo będą załatwione, to resorty rządowe uruchomią szereg prac już od dn. 10 marca r. b. a więc wcześniej, niż w latach ubiegłych.

Również w marcu uruchomione zostaną prace, wykonywane przy pomocy Funduszu Pracy. Nie ma więc wątpliwości, iż natężenie pracy wyraźnie i szybko wzrośnie.

**POTRZEBY SUROWCOWE PRZEMYSŁÓW — JEŻELI IDZIE O MOŻNOŚĆ ZAKUPU SUROWCÓW ZAGRANICZNYCH — NIE NAPOTKAJA NA ŻADNE TRUDNOŚCI, SZCZEGÓLNIE TRUDNOŚCI DEWIZOWE.**

Jeżeli zrealizujemy t. zw.

**MAŁĄ REFORMĘ PODATKOWĄ** oraz uzyskamy aprobatę dla kodeksu ulg dla inwestycji, który w najbliższym czasie przedłożymy radzie ministrów i Izbie ustawodawczej, to — jak mi się

(DALSZY CIĄG NA STR. 3-iej)

## Feldmarszałek Goering w Warszawie

Był on przyjęty przez Marsz. Smigłego-Rydzę, prem. Składkowskiego i min. Becka

Warszawa, 23 lutego.

Dziś, o godz. 9-iej rano przybył do Warszawy premier Prus, feldmarszałek Goering, udający się na zaproszenie Pana Prezydenta Rzplitej na polowanie reprezentacyjne do Białowieży.

Feldmarszałek Goering przybył normalnym pociągiem berlińskim, do którego doczepiono wagon salonowy. Na dworcu, gościu niemieckiego witał generał dywizji Fabrycy, ambasador niemiecki

ki von Moltke, z całym personelem ambasady, oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych z szefem protokółu dyplomatycznego hr. Romerem.

Feldmarszałkowi Goeringowi towarzyszyli dwaj niemieccy sekretarze: Koerner i Albarth, dwóch łowczych: Schiepinga i Menthe oraz adiutant major Conrad.

Z dworca odjechał feldmarszałek Goering do ambasady niemieckiej, gdzie zamieszka przez dzień dzisiejszy.

W południe feldmarszałek Goering

ZŁOŻYŁ WIZYTĘ PREMIEROWI GEN. SKŁADKOWSKIEMU I MINISTROWI BECKOWI,

a następnie wpisał się do księgi audjencjonalnej Prezydenta Rzplitej, nieobecnie w Warszawie.

O godz. 2-iej odbyło się śniadanie w ambasadzie niemieckiej z udziałem kilku członków rządu, gen. Sosnkowskiego gen. Fabrycego i in.

Po południu przyjął feldmarszałek Goering

**NA DŁUŻSZEJ ROZMOWIE MARSZ. SMIGŁY-RYDZ,**

a wieczorem, po obiedzie u min. Becka, wyjechał feldmarszałek Goering wraz ze swą świtą do Białowieży.

Polowanie w puszczy białowiejskiej potrwać ma 2 dni, po czym gość niemiecki powróci do Berlina, nie zatrzymując się już w Warszawie.

## Prezydent Rzplitej w Białowieży

Dziś rozpoczyna się polowanie reprezentacyjne

Białowieża, 23 lutego.

(Pat) — Dziś, o godz. 18.10 przybył specjalnym pociągiem do Białowieży P. Prezydent R. P. wraz z małżonką.

Na dworcu powitali Pana Prezydenta R. P. wojewoda białostocki Ostaszewski dyrektor lasów państwowych inż. Nejman i przedstawiciele władz powiatowych.

Z dworca Pan Prezydent odjechał do pałacu. Jutro, w godzinach rannych przybywa do Białowieży na zaproszenie Pana Prezydenta R. P., aby wziąć udział w reprezentacyjnym polowaniu, feldmarszałek Goering.

Polowanie reprezentacyjne w Białowieży potrwa 2 dni.



# Sejm uchwalił budżet

## w drugim czytaniu. — Trzecie głosowanie odbędzie się w dniu dzisiejszym. — Pos. dr. Sommerstein o ciężkiej sytuacji ludności żydowskiej

Warszawa, 23 lutego.

Prace budżetowe sejmu dobiegają końca. Dziś dyskutowano nad budżetem Ministerstwa skarbu na r. 1938/39.

Szereg ciekawych uwag znajdujemy w referacie posła Hołyńskiego, który wskazał na dalszy przyrost urzędników państwowych, a więc na przyrost biurokracji, czemu w latach poprzednich rząd przeciwstawił się.

### GRUNTOWNEJ KRYTYCE OBECNY SYSTEM PODATKOWY.

Pos. Hołyński podaje stwierdzając, że przyczynia się on do podnoszenia wydatków państwowych przez przeciążanie pracą urzędników skarbowych i konieczność wypłacania im dodatków za pracę w godzinach pozabiurowych. System podatkowy jest tak skomplikowany, że w godzinach pozabiurowych pracuje od 65 do 100% urzędników skarbowych. Konieczność reformy systemu podatkowego trzeba przyspieszyć wszelkimi siłami.

Pos. Hołyński przestrzega przed pokrywaniem wydatków budżetowych drogą kredytową, gdyż to oznacza tylko przetrzucenie ciężarów na rok następny.

W roku bieżącym dzięki dewaluacji szereg walut zagranicznych oraz operacjom konwersyjnym

### WYDATKI BUDŻETOWE NA OBSŁUGĘ DŁUGÓW PAŃSTWOWYCH ZNAJCZNIĘ ZMALAŁY.

Gdyby jednak nie ta okoliczność na obalęże długów trzeba by wydać o przeszło 150 mil. zł. rocznie więcej, aniżeli obecnie. Wobec tego jednak, iż nie zawsze waluty zagraniczne będą dewaluowane, lepiej jest zachować

### ostrożność przy zaciąganiu kredytów na cele budżetowe

Pos. Hołyński widzi przyszłość zdrowego gospodarstwa społecznego w ROZSZERZENIU WARSTW PŁACACYCH PODATKI. A NIE W PODNOSZENIU STAWEK PODATKOWYCH DLA SZCZUPLEJ WARSTWY.

Szerokie wykonanie planu inwestycyjnego winno iść właśnie w tym kierunku — wzrostu dochodu społecznego. Dyskusja nad budżetem Ministerstwa skarbu była bardzo obszerna i długa. Obracała się ona wokół dwóch podstawowych problemów, a mianowicie

### wadliwości systemu podatkowego

oraz rzeczy bardziej specjalnej, a mianowicie konieczności zniesienia podatku specjalnego płaconego przez urzędników państwowych, samorządowych i urzędników przedsiębiorstw państwowych.

Jak wynika z końcowego oświadczenia wicepremiera i ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego podatek specjalny w obecnych warunkach budżetowych zniesiony być nie może i musi być utrzymany w zmniejszonej wysokości stawek.

Jednym z tematów dyskusji skarbowej były również sprawy handlu chrześcijańskiego i żydowskiego.

W tej dziedzinie głos zabrał przywódca kupiectwa pomorskiego pos. Marchlewski, żądając specjalnych ograniczeń ustawowych dla handlu żydowskiego, ale równocześnie występując przeciwko... spółdzielniom, gdyż — te są konkurencją dla handlu chrześcijańskiego, bo oczywiście tylko o ten chodzi pos. Marchlewskiemu.

Przywódca kupiectwa pomorskiego, wbrew hasłom teoretycznym, głoszonemu przez zwolenników wyrugowania handlu żydowskiego domaga się zniesienia wszystkich ulg podatkowych dla spółdzielczości, motywując to dziwnym bardzo argumentem, który brzmi: „ażby spółdzielczość szła szlakiem etyki chrześcijańskiej, a nie byłą

klerowana doktryną radykalizmu społecznego“ (??)

Pos. Krzeczunowicz poruszył bardzo ciekawy

### problem wkładów oszczędnościowych

stwierdzając, iż PKO. i komunalne kasy oszczędności pęczniewą od wzrastających wkładów oszczędnościowych i nie wiedzą często co z tymi pieniędzmi robić... Jest to dowodem, że obroty raczej się kurczą, gdyż przy wzroście obrotów, pieniądź, który wędruje do kas oszczędności byłby uruchomiony i pracowałby z pożytkiem dla gospodarstwa społecznego. Ucieczka pieniądza do kas oszczędności zamiast lokowania go w przemyśle, handlu, inwestycjach itp. nie jest zdaniem pos. Krzeczunowicza objawem dodatnim.

Jako przyczynę tego stanu rzeczy podaje pos. Krzeczunowicz zbyt wysokie oprocentowanie obrotów gospodarczych zarówno przez skarb państwowy jak i przez samorządy. Gdyby system podatkowy zmienić, stawki podatkowe obniżyć — to kapitały wędrowałyby do gospodarstwa ożywiając obroty, a nie do kas oszczędn., gdzie pracują dla całokształtu gospodarstwa społecznego w sposób daleko mniej wydajny.

Odezwał się następnie szereg głosów namawiających rząd do bardziej liberalnego stosowania ulg podatkowych dla inwestycji, które to ulgi powinny obejmować cały kraj a nie tylko obszar centralnego okręgu przemysłowego.

### O gospodarce b. min. Zawadzkiego

Pos. Hermanowicz przypomniał, iż w toku ub. sesji pos. Debicki zapomniał, iż poprzedni minister skarbu prof.

dr. Zawadzki był jednym z najbardziej nieoszczędnych i niezapobiegliwych ministrów skarbu, a wobec tego należało go pociągnąć do odpowiedzialności konstytucyjnej. Pos. Debicki jednak wówczas nie skorzystał z przysługującego mu prawo i nie postawił wniosku o pociągnięcie prof. dr. Zawadzkiego do odpowiedzialności przed trybunałem stanu

Wobec tego pos. Hermanowicz zapytuje wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, czy nie zechciałby ze względu na interes publiczny wydać opinię o gospodarce skarbowej swego poprzednika. Wicepremier inż. Kwiatkowski tę apostrofę pozostawił bez odpowiedzi. Natomiast pos. Debicki stwierdził, iż swoją opinię o gospodarce ministra prof. dr. Zawadzkiego opierał na sprawozdaniach Najwyższej Izby Kontrolli.

### Deklaracja posła Sommersteina

Ku końcowi dyskusji pos. dr. Sommerstein złożył w imieniu koła żydowskiego oświadczenie, iż żydowska reprezentacja parlamentarna głosować będzie przeciwko budżetowi i ustawie skarbowej na rok 1938/39.

Motywe negatywnego ustosunkowania się koła żydowskiego do budżetu jest położenie polityczne, gospodarcze i społeczne ludności żydowskiej przedstawione przez posłów żydowskich w szeregu przemówień wygłoszonych w ostatnich dniach.

Sytuacja ludności żydowskiej według deklaracji dr. Sommersteina streszcza się w faktycznej nierówności obywatelskiej, w dyskryminowaniu, szkalowaniu narodu żydowskiego i religii żydowskiej, w zarządzeniach rektorów w sprawie t. zw. ghetta ławkowego, w braku bezpieczeństwa życia, zdrowia i mienia, w zaprzeczaniu prawa do pracy

i egzystencji gospodarce, w planowaniu i realizowaniu hasel bojkotowych, w tolerowaniu bojkotu i pikiet, w przedstawianiu emigracji jako jedynej sposobu uregulowania sprawy żydowskiej w Polsce oraz w wprowadzeniu numerus nullus dla Żydów w urzędach i przedsiębiorstwach państwowych.

To ciężkie położenie ludności żydowskiej nie odbiera jej jednak zaufania we własne siły, oraz wiary w zdrowy instynkt moralny i polityczny narodu polskiego.

Celem złożenia stanowczego protestu przeciw położeniu ludności żydowskiej koło żydowskie, zgodnie z przyjętymi formami parlamentarnymi, będzie głosować przeciwko ustawie skarbowej i budżetowej.

Zapowiedź wstrzymania się od głosowania nad ustawą skarbową i budżetem złożył następnie w imieniu koła ukraińskiego pos. Mudryj.

Głos zabrał następnie wiceminister inż. Kwiatkowski, którego przemówienie podajemy na innym miejscu.

### Głosowanie

Okolo godz. 9-tej wieczorem wice-marszałek Schoetzel zarządził przystąpienie do głosowania. Najprzód głosowano nad poprawkami. W ostatecznym głosowaniu, w drugim czytaniu, przeciwko ustawie głosowało Koło Żydowskie oraz grupa pracownicza, a więc m. in. pos. Wymysłowski z Łodzi, pos. Pacholczyk i inni. Wstrzymała się od głosowania reprezentacja ukraińska.

Głosowanie grupy pracowniczej przeciwko budżetowi tłumaczy się utrzymaniem w ustawie skarbowej przepisów o ściganiu podatku specjalnego od uposażeni urzędniczych.

W rezultacie wielką większością głosów budżet przyjęto w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się jutro rano.

# APEL POSŁA MINCBERGA DO RZĄDU w sprawie sytuacji ludności żydowskiej

W toku dyskusji zabrał również głos pos. Mincberg, który wygłosił następujące przemówienie:

„Wysoka Izbo! Z całą sumiennością przestudiowałem preliminarz budżetowy poszczególnych resortów, lecz nigdzie nie znalazłem cyfr, któreby świadczyły, że społeczeństwo żydowskie stanowi pełny i poprawny element państwowy, który w odpowiedniej mierze jest uwzględniany w dziedzinie potrzeb społecznych.

Za to w będącym obecnie na warsztacie budżecie Ministerstwa Skarbu cyfry dochodowe wymownie uwypuklają, w jak poważnym stopniu ludność żydowska bierze udział w tworzeniu źródła dochodów państwowych.

Ta rażąca rozpiętość pomiędzy brakiem korzyści, przysługujących obywatelom narodowości żydowskiej z mocy ustawy konstytucyjnej, a obowiązkami, wynikającymi z potrzeb finansowych państwa, wskazuje dobitnie, jak dalece teoretyczne założenia ustrojowe w odniesieniu

do nas nie znajdują praktycznego wykonania.

Żydzili są głęboko zainteresowani w reorganizacji systemu fiskalnego, a jednak uważam, że w tej chwili

### STOKROĆ WAŻNIEJSZA JEST REFORMA OBYCZAJÓW.

Daje ona pewniejszą i trwalszą rękojmię wykonania preliminarzowych sum dochodowych, niż wszelkie najcenniejsze bodaj poczynania i posunięcia rządowe w dziedzinie ciężarów społecznych.

Tylko wytrwałości naszej, nabytej w ciągu stuleci męczeńskiego treningu, przypisać należy fakt, że mimo udręki jaką przechodzimy, społeczeństwo żydowskie stanowi jeszcze nadal aktywny element gospodarczy.

Ma się nieraz wrażenie, że chodzimy jakdyby po rozpiętej nad oichtanią linie. A przy tym wszystkim dzika walka, jaką rozpetano dookoła nas i ciemno, które działała przeciw nam, są niewątpliwym świadectwem, że istnieje jeszcze liczny zastęp ludzi, którzy zazdrosczą

nam witalności w tych nawet warunkach.

Sily witalne naszej wielomilionowej zbiorowości są tak poważne i pełne zdrowia, że zakazanie ich koszarami ostatnich lat jest największą zbrodnią, jaką wogóle kiedykolwiek dokonano na naszym organizmie państwowym.

Te sily witalne trzeba pielegnować, a nas natomiast świadomie się ją osłabia i marnuje. Struktura wewnętrzna naszego kraju jest taka, a nie inna. To powinno służyć za podstawę naszych rozważań i rozwiązań, za alę i omęga wszystkich naszych czynów dla dobra państwa.

Tak wybitny mąż stanu, jak hrabia Bethlen, niedawno oświadczył, że „Węgry ani przez jeden dzień nie mogłyby obronić swych podstaw gospodarczych i finansowych, gdyby szły pod linii polityki antyżydowskiej podług wzoru niemieckiego i że tego rodzaju postępowanie byłoby ruiną dla kraju“.

To, co oznajmia wybitny polityk na Węgrzech,

(DALSZY CIĄG NA STR. 9-EJ.)

# DEKLARACJA KLUBU SEJMOWEGO O.Z.N.

## odczytana będzie na dzisiejszym posiedzeniu. — Koło parlamentarne O.Z.N. odrzuciło wniosek b. prem. Kozłowskiemu w sprawie wotum nieufności dla rządu

Warszawa, 23 lutego.

Dziś odbyło się posiedzenie plenarne go koła parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Jak wiadomo, do koła O.Z.N. należy około 200 posłów i senatorów. Na zebraniu dzisiejszym było jednak tylko 65 osób, z tego większość posłów, a tylko kilku senatorów.

Przewodniczący pos. Tomaszkiwicz odczytał projekt deklaracji O.Z.N., którą ma on jutro złożyć w sejmie, podczas trzeciego czytania budżetu na rok 1938-1939.

W deklaracji tej znajdowało się szereg błędnych ustępów, wyrażających w imieniu O.

Z.N. zastrzeżenia na temat działalności poszczególnych resortów ministerialnych niemal wszystkich, z wyjątkiem spraw wojskowych i spraw zagranicznych.

W konkluzji deklaracja stwierdza, iż koło parlamentarne O.Z.N. głosować będzie za przyjęciem budżetu, uważając budżet za konieczność państwową.

Po odczytaniu projektu tej deklaracji pos. Wagner zgłosił wniosek, aby głosować za budżetem bez zastrzeżeń.

Wniosek pos. Wagnera uchwalono większością 44 głosów przeciw 21.

Po tym głosowaniu b. premier prof. dr. Ludwik Kozłowski dość nieoczekiwanie nie postawił wniosku, ażeby O.Z.N. zgło-

sił jutro w sejmie wniosek o wotum nieufności dla rządu. — Za wnioskiem b. premiera Kozłowskiemu, głosowało zaledwie 12 posłów, a mianowicie, oprócz wnioskodawcy posłowie: Andrzej Wierzbicki, Hołyński, Feyman, Budzyński, Dudański, brat wnioskodawcy, pos. Tom. Kozłowski, 3 konserwatysty: ks. Sapieha, Krzeczunowicz i Karśnicki oraz posłowie Pacholczyk i Kozielski.

Wniosek b. premiera Kozłowskiemu upadł. — W komunikacie prasowym czytamy, iż koło parlamentarne O.Z.N. uchwaliło tekst deklaracji, w której wy-powiada się za budżetem na rok 1938-39.



# Anglii groziła wojna z Włochami

## Rząd brytyjski, aby nie dopuścić do starcia, wybrał drogę rokowań—oświadczył min. Hoare

London, 23 lutego. (Pat) — Sir Samuel Hoare wygłosił dzisiaj dłuższe przemówienie na śniadaniu, zorganizowanym przez brytyjską nauczycielską izbę handlową. Tematem przemówienia ministra były wydarzenia ostatnich tygodni. Mówca m. in. oświadczył:

— W ciągu ostatnich miesięcy wydawało się, iż Europa nieodwołalnie dzieli się na dwa wrogie obozy, z których każdy gorączkowo zbroi się. W każdym z nich kładły niebezpieczne pogłoski o nieuniknionym starciu. Przed W. Brytanią — oświadczył sir Samuel Hoare — stał dylemat: albo przyjąć

**FATALISTYCZNY POGLĄD O NIE-UNIKNIJĄCEJ WOJNIE,** albo poczynić wszystko, co będzie możliwe, aby wyrwać świat z błędnego koła, prowadzącego do katastrofy.

**RZĄD WYBRAŁ TĘ DRUGĄ MOŻLIWOŚĆ,**

zdając sobie sprawę, iż posunięcie jego będzie mylnie tłumaczone.

Być może, powiedział sir Samuel Hoare, iż nasze usiłowania zawiodą, ale kraj powinien wierzyć w szczerą naszą intencję. Nie są to tchórzliwe rokowania, jakie rozpoczynamy, jest to uczciwy wysiłek w celu rozpatrzenia przyczyn nieporozumień i celu usunięcia ich zgodnie z honorem i poczuciem sprawiedliwości dla obu stron.

**NIE OZNACZA TO RÓWNIEŻ W ŻADNYM RAZIE POŚWIĘCENIA NASZYCH DAWNYCH PRZYJACIÓŁ. JEŻELI PRAGNIEMY ZJEDNACIĆ NASZYCH PRZYJACIÓŁ, NIE ZNACZY TO WCAŁE, IŻ PORZUCAMY NASZYCH DAWNYCH PRZYJACIÓŁ.**

LONDYN, 23 lutego.

(Pat) — Premier Neville Chamberlain oświadczył dzisiaj w Izbie Gmin, iż nie może udzielać obecnie żadnych wyjaśnień i zobowiązań, dotyczących rozmów, jakie rząd brytyjski może prowadzić z rządem włoskim na temat Abisynii.

Odpowiadając na dalsze zapytania, premier oświadczył, iż nie zamierza ogłaszać korespondencji wymienionej pomiędzy W. Brytanią a Włochami na temat rokowań, ponieważ nie uważa, aby ogłoszenie tych dokumentów mogło posiadać

jakikolwiek bądź pożytek w chwili obecnej.

Rzym, 23 lutego.

(Pat) — Włoskie koła półurzędowe złożyły dzisiaj następujące oświadczenie: „Włochy śledzą z największym zainteresowaniem rozwój wydarzeń w Anglii, dopatrując się w nich zmiany kierunku polityki brytyjskiej oraz z zadowoleniem stwierdzają, że opinia publiczna w Anglii popiera premiera Chamberlaina, czego dowodem było wczorajsze głosowanie w Izbie Gmin.

We Włoszech odnosi się wrażenie, że reakcja świata wywołana zmianami w polityce angielskiej jest dodatnia. Za szczególnie znamienne w tym względzie uważać można ostatnie notowania na giełdzie nowojorskiej”.

Rzym, 23 lutego.

(Pat) — Dzisiaj, przed południem ambasador brytyjski w Rzymie lord Perth wyjechał do Londynu.

London, 23 lutego.

(PAT). Wynik wczorajszej debaty był jak powszechnie przewidywano, zdecydowanym zwycięstwem konserwatystów nad Labour Party. Większość rządowa zgromadziła 330 posłów. 20 posłów z ławy rządowej z Churchilllem na czele, ostentacyjnie powstrzymało się od głosowania i tylko 1 poseł konserwatywny Vivian Adams, znany szermierz Ligi Narodów, głosował razem z opozycją przeciwko rządowi.

Opozycja liczyła 168 głosów. Około 90 posłów, przeważnie ze stronnictw rządowych, nie było obecnych, ale nawet ich udział w głosowaniu po stronie opozycji, nie byłby w stanie zmienić sytuacji.

Premier Chamberlain wyszedł z konfliktu obronną ręką i dyscyplina partyjna przytłumiła odruchy niezadowolenia w szeregach rządowych.

Premier Chamberlain zdecydował, że dla pomyślnego biegu i załatwienia bieżących spraw zagranicznych mianowanie ministra spraw zagranicznych jest niezbędne i nie może być odroczone. Minister, jak również parlamentarny podsekretarz stanu mianowani będą przed końcem bież. tygodnia.

Jak się dowiaduje korespondent P. A. T., żadna inna kandydatura poza lordem Halifaxem nie wchodzi obecnie w grę i lord Halifax wyraził już premierowi swoją zgodę na objęcie teki. Natomiast osoba parlamentarnego podsekretarza stanu nie jest jeszcze ustalona.

## Przykre wrażenie we Francji wywołała ostatnia mowa Chamberlaina.—Czy Anglia porzuca zasadę zbiorowego bezpieczeństwa?

Paryż, 23 lutego. (Pat) — Debata w Izbie Gmin i oświadczenia premiera Chamberlaina wywołały w Paryżu nastrój pewnego przygnębienia. Tendencje polityki angielskiej nie

pokoja nie tylko skrajną lewicę francuską, ale alarmują również koła centrowe i część prawicy, które uważają, że Francji zagraża osłabienie jej pozycji międzynarodowej.

Duże wrażenie wywołało w Paryżu oświadczenie premiera Chamberlaina, wskazujące na całkowity bezwiad Ligi Narodów, nie mogącej w obecnej sytuacji odegrać żadnej pozytywnej roli w Europie.

Oświadczenie to zrozumiane zostało, jako definitywne zaniechanie przez Anglię zasady zbiorowego bezpieczeństwa, a tym samym jako pogrzebanie jednej z najważniejszych dotychczasowych wytycznych francuskiej polityki zagranicznej.

Prasa lewicowa i radykalna występuje dzisiaj z ostrymi atakami przeciwko premierowi Chamberlainowi. Prasa prawicowa i dzienniki informacyjne podkreślają te ustępy z oświadczenia premiera angielskiego, w których zaznaczał on z naciskiem, że Anglia zamierza w dalszym ciągu utrzymać w całej pełni serdeczną współpracę z Francją.

## Min. Delbos chciał złożyć tekę do dyspozycji rządu.—Uznanie gabinetu francuskiego dla min. Edena

Paryż, 23 lutego. (PAT). Wtorkowe posiedzenie rady ministrów i komisji spraw zagranicznych izby odbywały się pod znakiem przesilenia londyńskiego.

Jak twierdzą w kuluarach parlamentarnych, minister Delbos miał na posiedzeniu rady ministrów wyrazić gotowość złożenia swej teki do dyspozycji rządu.

To oświadczenie ministra Delbosa

wywołało niemal jednomyślny protest ze strony wszystkich jego kolegów, przy czym rząd stanął na stanowisku, że zarówno dymisja min. Delbosa, jak i ewentualne ustąpienie całego gabinetu, byłoby w obecnej sytuacji w najwyższym stopniu niewskazane.

Dyskusja na posiedzeniu gabinetu dała kilkakrotnie okazję do wyrażenia uznania i sympatii kierowników polityki francuskiej dla ministra Edena.

## Rozwój koniunktury gospodarczej w Polsce

# Waluta nasza jest mocna—oświadczył wicepr. Kwiatkowski

## Potrzeby surowcowe przemysłu nie napotkają na żadne trudności, zwłaszcza dewizowe

(DOKONCZENIE)

wydaje — stworzymy dobrą i właściwą atmosferę dla szerszego rozwoju inicjatywy prywatnej w zakresie inwestycji przemysłowych i gospodarczych.

Również będą do dyspozycji w r. b. pewne kredyty średnioterminowe w B. G. K. dla prywatnego gospodarstwa.

**Pozycja naszej waluty jest dzisiaj całkowicie mocna**

a ogłoszone właśnie sprawozdanie Banku Polskiego mogło stwierdzić, że cały bilansowy zapas złota, wynoszący ok. 435 milionów złotych, znajduje się obecnie w kraju w skarbcach Banku Polskiego.

Ponadto pewna część nieczynnych kapitałów wyjdzie z ukrycia, aby z korzyścią dla siebie i kraju szukać produktownej i rentownej pracy.

Przy wzrastającym dochodzie społecznym musi nastąpić proces likwidowania wyników deficytowych w gospodarstwie prywatnym i publicznym, a przełom ten jest pożądany i godny podparcia z każdego punktu widzenia.

Poziomą cenę przeszedł już główny na teźnik cherebry pokryzysowej i ma dzisiaj w całym świecie na ogół tendencje stabilizacyjne. W każdym razie rząd za-

mierza w razie potrzeby współdziałać czynnie, aby t. zw. nożyce cen rolniczych i przemysłowych nie rozszerzały się ponownie (oklaski) co oznacza przede wszystkim tendencję utrzymania rentownego poziomu cen agrarnych (oklaski).

Wreszcie porządkując własne zadłużenie oraz ułatwiając w granicach możliwości uporządkowanie zadłużenia rolniczego — skarb państwa ma na oku stopniowe przywracanie normalniejszych stosunków na rynku kredytowym oraz wzmocnienie instytucji finansowych, niezbędne wzmocnienie praw wierzyiciela, a wreszcie odbudowanie rynku lokacyjnego przez stworzenie narastającego i trwałego zapotrzebowania giełdowego na papiery o stałym oprocentowaniu (oklaski).

**Równowaga budżetu musi być zachowana**

W obecnych warunkach **JEST MOIM OBOWIĄZKIEM — PRZE STRZEC PRZED OBALENIEM, LUB CHOĆBY TYLKO NARUSZENIEM RÓWNOWAGI BUDŻETOWEJ PRZEZ PRZYJĘCIE WNIOSEKÓW MNIEJSZOCI ZGŁOSZONYCH DO ART. 12 USTAWY SKARBOWEJ.**

Konsekwencje takiej decyzji byłyby

pod każdym względem ujemne i ujawniłyby się bardzo szybko. Załamanie dobrowolne w obecnym momencie równowagi budżetowej oznaczałoby, że **DWULETNE — JAKŻE CIĘŻKIE OFIARY — MAJĄ POZOSTAĆ NIESKUTECZNE.**

Również nie można atakować tak ważkiej merytorycznie sprawy — argumentami formalno-prawnymi. Zostały zresztą te momenty wyjaśnione ostatecznie i definitywnie przez oświadczenie p. przewodniczącego komisji budżetowej, który podał do wiadomości interpretację p. marszałka sejmu, nie dopatrzyl się on niezgodności proponowanego załatwienia sprawy w ustawie skarbowej — z konstytucją. Podobnie została załatwiona ta sama sprawa w r. ub. w ustawie skarbowej i nikt nie podnosił zarzutów formalno-prawnych.

Wysoki Sejm! Jest rzeczą bezsporną, że w stosunku do dochodu społecznego w Polsce, **OBCIĄŻENIA PODATKOWE SĄ ZNACZNE I CIĘŻKIE.**

Byłoby błędne mniemanie, gdyby sądzić, że większe dochody nie są u nas silnie obciążone podatkowo. Ostatnia reforma w zakresie podatku dochodowego uczyniła nacisk podatkowy może zbyt silnie progresywnym, ale gdybyśmy jeszcze surowiej obeszli się z wyższymi do-

chodami, to nie zapełnilibyśmy nimi potrzeb budżetowych, a zahamowalibyśmy te procesy gospodarcze, które są potrzebą współczesnej fazy rozwojowej Polski. Żyjemy bowiem w czasach bardzo trudnych i niepewnych.

Wydać mi się, iż do tego zagadnienia należy przede wszystkim podchodzić zarówno dzisiaj, jak i w przyszłości — od tej strony.

Jeżeli rząd wydaje pieniądze państwowe źle i lekkomyślnie, to należy usunąć taki rząd. Jeżeli błędy te nie są zbyt wielkie i zbyt zasadnicze, to należy je w pracy komisyjnej skorygować, ale jeżeli wydatki nasze odpowiadają aktualnej potrzebie, albo nie mogą być z roku na rok strukturalnie zmniejszone, jeżeli dochody są preliminowane raczej zbyt optymistycznie, to zmniejszenie dochodów lub powiększenie wydatków bez realnego i natychmiast skutecznego ekwiwalentu, byłoby pozostawieniem ważkiego problemu państwowego bez decyzji i załatwienia.

Na taką politykę nie zdecyduje się nikt, kto ma poczucie odpowiedzialności. Dlatego proszę Wysoki Sejm o przyjęcie budżetu i ustawy skarbowej w przedłożeniu ustalonym przez komisję budżetową, przy uwzględnieniu zmiany w odniesieniu do art. 11 ustawy skarbowej (huczne oklaski).



# Czy Austria zdoła uratować swą niepodległość?

## Rozwój sytuacji w Europie Środkowej zależny od złamania osi Rzym — Berlin (Od specjalnego korespondenta „Republiki“)

Wiedeń, w lutym.

Sytuacja w Austrii i w Centralnej Europie bynajmniej nie odprężała się po ostatnich wydarzeniach i układzie, który zawarty został przed tygodniem w Berchtesgaden. Wszyscy z najwyższym zainteresowaniem czekali na mowę kanclerza Hitlera, sądząc, że bodaj w jednym zdaniu przyniesie ona oświadczenie o utrzymaniu niezawisłości Austrii. Rozczarowanie było powszechne. Dziś nie ulega już dla nikogo wątpliwości, że

### KAPITULACJA AUSTRII JEST ZUPELNA.

I należy zdać sobie dokładnie sprawę z historycznego rozwoju wypadków, które doprowadziły do spotkania w Berchtesgaden w dniu 15 lutego, by móc ocenić obecną sytuację w Europie centralnej.

11 lipca 1936 roku t. j. w dwa lata po zamordowaniu Dollfussa, pomiędzy Austrią a Niemcami zawarte zostało porozumienie, które wprowadzało jakgdyby zawieszenie broni i miało przyczynić się do odprężenia stosunków. Rząd austriacki, wzamian za uznanie przez rząd niemiecki niezawisłości Austrii, zobowiązał się powołać do współpracy przedstawicieli „narodowo - niemieckiej“ opozycji. Pod tą nazwą rozumiano nie narodowych socjalistów (narodowo - socjalistyczna partia austriacka w dalszym ciągu uznana była za nielegalną); lecz przedstawicieli nacjonalistów, którzy w tej czy innej formie wypowiadali się za „Anschlussem“, t. zw. „wielko-niemców“. W wykonaniu tego zobowiązania powołano do życia specjalną mieszana austro - niemiecką komisję zbliżenia kulturalnego, zaś do ciał kierowniczych „Frontu Patriotycznego“ powołano dwóch przedstawicieli nacjonalistów, Tembauera i Seyss-Inquarta. W krótkim czasie Seyss-Inquart powołany został również na stanowisko radcy państwowego.

Porozumienie to jednak nie położyło kresu narodowo - socjalistycznej propagandzie, którą prowadzono w dalszym ciągu niemal zupełnie otwarcie, tym bardziej, że przywódca austriacki „nazi“ kpt. Leopold, osobisty przyjaciel kanclerza Hitlera, na mocy specjalnego porozumienia cieszył się nietykalnością. A ponieważ propaganda narodowo - socjalistyczna przyjmowała coraz poważniejsze rozmiary i rząd austriacki musiał energicznie z nią walczyć — na tym tle zaczęły powstawać ponownie nieporozumienia pomiędzy Wiedniem a Berlinem, które doprowadziły wreszcie do tego, że przed trzema miesiącami, na rozkaz z Berlina, przedstawiciele „Betont-Nationale“ ustąpili z kierownictwa „Frontu Patriotycznego“, zaś Seyss-Inquart zrzekł się stanowiska radcy państwowego.

Niezależnie od walki z propagandą narodowo - socjalistyczną, kanclerz Schuschnigg miał, w przekonaniu Berlina, jeszcze jeden poważny grzech na sumieniu. Chodziło o to, że względy polityczne i ekonomiczne spowodowały, że w ciągu ostatnich dwóch lat Schuschnigg szukał porozumienia z Czechosłowacją. Popierany w tym dążeniu przez Paryż i Londyn, Schuschnigg nie tylko uznał w całej rozciągłości plan premiera czechosłowackiego Hodży, utworzenia dunajskiej ekonomicznej i politycznej konfederacji, w skład której wejść miały Austria, Czechosłowacja i Węgry, lecz zgodził się odegrać nawet rolę pośrednika pomiędzy Czechosłowacją a Węgrami. A nie było przy tym jego winą, że to pośrednictwo nie dało pozytywnych rezultatów.

Ta okoliczność wywołała niezadowolenie w Rzymie i w Berlinie. Poseł niemiecki w Wiedniu, von Papen, wielokrotnie zwracał uwagę Schuschniggowi, że Niemcy nie zgodzą się pod żadnym pozorem na utworzenie konfederacji dunajskiej.

Niezadowolenie z powodu niezależnej polityki Schuschnigga pogłębiło się jeszcze bardziej po niedanej odpowiedzi

skiej konferencji państw — sygnatariuszy protokołów rzymskich: Italii, Austrii i Węgier. Na konferencji tej hr. Ciano w zdecydowany sposób wypowiedział się przeciwko idei dunajskiej konfederacji, domagając się zbliżenia Węgier z Rumunią (na czele rządu rumuńskiego stał wówczas Goga) i Jugosławią.

Udało mu się przekonać hr. Daranyi i Kanyę, aby Węgry nie zbliżyły się do Czechosłowacji, ale pod wpływem Schuschnigga poniósł on fiasko w odniesieniu do drugiej części swych żądań. Kierownicy polityki węgierskiej odmówili porozumienia z rządem Gogi.

Z kolei zirykowała Niemcy działalność przedstawiciela Austrii w Lidze Narodów, w Komitecie 28, który miał przejrzeć pakt Ligi Narodów. Powszechnie było wiadomym, że Rzym i Berlin polecieli Schuschniggowi, aby przedstawiciel Austrii kategorycznie domagał się nie tylko usunięcia z paktu Ligi art. 16, ale również wszystkich innych artykułów, gwarantujących t. zw. bezpieczeństwo zbiorowe. Przedstawiciel Austrii w Genewie baron Pfluegl odbył na ten temat rozmowy z angielskim i francuskim ministrami spraw zagranicznych i ci przekonali go o konieczności nie poddawania się sugestiom Berlina i Rzymu, gwarantując, że Anglia i Francja nie dopuszczą do jakiegokolwiek zamachu na niezawisłość Austrii. To spowodowało, że bar. Pfluegl oświadczył w Genewie, że Austria nie uważa obecnego momentu za odpowiedni do rewizji paktu Ligi Narodów.

Wówczas Berlin postanowił działać stanowczo. Kanclerz austriacki otrzymał zaproszenie przybycia do Berchtesgaden. Schuschnigg odmówił. Nastąpiło drugie zaproszenie, którego już nie mógł odrzucić, ponieważ oświadczone w nim, że jeśli nie przybędzie, wówczas losy Austrii zostaną zdecydowane bez jego udziału.

W Berchtesgaden Schuschnigg spotkał nie tylko kanclerza Hitlera i Ribbentropa, ale również szefa głównego dowództwa armii niemieckiej gen. Keitela oraz gen. Reichenaua, dowódcę korpusu, stacjonowanego wzdłuż granicy austro - czeskiej i zwolennika wywarcia presji na Austrię przy pomocy siły zbrojnej. Jak wiadomo, Schuschniggowi wyczono następujące ultimatum: 1. Seyss-Inquart będzie mianowany ministrem spraw wewnętrznych i szefem policji, 2. nastąpi zmiana na stanowiskach szefa

sztabu armii austriackiej i ministra wojny, według wskazówek Berlina, 3. Austria zrzeknie się wszelkich dalszych rozmów na temat utworzenia konfederacji dunajskiej, 4. austriacka polityka zagraniczna będzie uzgodniona z niemiecką polityką zagraniczną, 5. wszyscy narodowi socjaliści skazani przez sądy, zostaną amnestionowani, 6. rząd austriacki wyrazi zgodę na transmitowanie przez radio austriackie mów Hitlera, Goebbelsa i innych wodzów narodowo - socjalistycznych. Za spełnienie tych żądań kanclerz Hitler zobowiązał się w swej mowie w Reichstagu zapewnić o utrzymaniu niezawisłości Austrii i wydać zakaz propagandy na rzecz „Anschlusu“.

Schuschnigg zaczął się targować. Jedynie, co mu się udało, to utrzymanie na stanowiskach ministra wojny i szefa sztabu oraz na stanowisku szefa policji dr. Skubla. Na wszystkie pozostałe warunki miał udzielić odpowiedzi w ciągu 24 godzin.

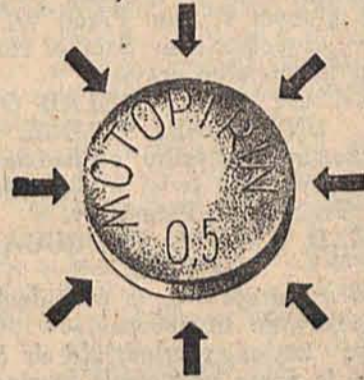
Po powrocie do Wiednia, Schuschnigg zwrócił się natychmiast do Mussoliniego. Nieprawdziwe były wiadomości, jakoby Mussolini odmówił telefonicznej rozmowy. Rozmowa odbyła się. Ale Mussolini oświadczył, że nie udzieli żadnej rady, że Schuschnigg może przyjąć lub odrzucić żądania Berlina, uprzedza go jednak, że gdyby wojska niemieckie wkroczyły do Austrii — Italia nie wystąpi ze zbrojną interwencją.

Teoretycznie Austria pozostanie niezawisłym państwem. Ale faktycznie pierwszy krok na drodze do „Anschlusu“ został dokonany. Austria stanie się częścią składową osi Rzym—Berlin. Możliwość utworzenia konfederacji dunajskiej została przekreślona. Węgry będą musiały bardziej jeszcze zbliżyć się do Niemiec, a Czechosłowacji pozostanie tylko rozpaczliwa obrona, by uniemożliwić podporządkowanie również Pragi Berlinowi.

Nie ulega wątpliwości, że po za Anglią i Francją porażkę poniósł również Mussolini. Rezultaty spotkania w Berchtesgaden przekreśliły wysiłki Duce, aby zapewnić Italii wpływ decydujący na stosunki w Europie centralnej. Niemiecki partner na osi Rzym—Berlin okazał się silniejszy i Mussolini musiał narazie przyjąć to do wiadomości.

Italia straciła swe wpływy i nie odgrywa już roli kierowniczej w Centralnej Europie, nie mniej jednak porażka

To jest  
Polska tabletka  
z  
Polskiego nurowca  
w  
Polskiej fabryce  
wytworzona!



**MOTOPIRYNA**  
PRZECIW GRYPIE I PRZEZIEBIENIOM

Anglii jest znacznie dotkliwsza. Jest to skutek polityki Anglii, która pragnie za wszelką cenę zapewnić pokój w Europie, by móc skupić swe siły na Dalekim Wschodzie. Jeden z wybitnych polityków angielskich powiedział, że losy Singapore i Hong-Kongu są dla Anglii ważniejsze, aniżeli losy Austrii i Czechosłowacji.

Jak rozwiną się dalsze wypadki w Austrii? Wszyscy z zainteresowaniem czekają obecnie na mowę kanclerza Schuschnigga w parlamencie austriackim. Niezwykła reakcja kół katolickich, monarchistycznych i robotniczych świadczą, że Schuschnigg przeceniał wpływ narodowych socjalistów austriackich. Czy zdoła jednak odrobić to, co już uczynił? Czy Austria stanie się jedną z prowincji niemieckich?

Anglia będzie usiłowała obecnie złamać osi Rzym—Berlin, wykorzystując porażkę Mussoliniego w sprawie austriackiej. Jeśli jej się to uda — trudno przewidzieć jaki może być dalszy rozwój wypadków w centralnej Europie.

N. Tas.

## Chińczycy bombardują Formozę

### Nalot eskadry chińskiej. — Liczne ofiary w ludziach

Tokio, 23 lutego.  
(Pat) — Agencja „Domei“ donosi: Mieszkańcy stolicy Taihoku i całej Formozy zostali dzisiaj zaalarmowani pierwszym od czasu rozpoczęcia działań wojennych w Chinach, atakiem samolotów chińskich.

Dzisiaj, o godz. 11-ej rano nad wyspą zjawily się liczne samoloty chińskie, unoszące się na znacznej wysokości i zaatakowały Taihoku oraz Czikuto, odległe o 65 km. na południowy zachód od Taihoku. — Nad lotniskiem stolicy Formozy zjawily się dwa samoloty chińskie, które rzuciły przeszło dziesięć bomb. Samoloty te unosiły się na tak znacznej wysokości, w obawie przed japońską artylerią przeciwlotniczą, iż rzucone przez nie bomby, chybiły celu, trafiając w domy prywatne na wschodnim przedmieściu Taihoku.

Dzielnica ta jest zamieszkała przez Chińczyków. Wiele osób zostało zabitych i rannych. Samoloty chińskie zostały odparte przez eskadrę samolotów japońskich.

## Rokowania handlowe z Sowietami

### Nowy układ podpisany będzie w przyszłym miesiącu

Warszawa, 23 lutego.  
W Warszawie prowadzone są obecnie rozmowy pomiędzy ministerstwem przemysłu i handlu z jednej strony, a przedstawicielstwem handlowym ZSRR z drugiej.

Tematem rozmów są sprawy związane z zawarciem układu handlowego polsko-sowieckiego na rok 1938.

Podpisanie układu, regulującego wymianę towarową z Sowietami można się spodziewać w przyszłym miesiącu. Należy zauważyć, że podpisane w dniu 15 grudnia roku ubiegłego porozumienie celne pomiędzy Polską a Z. S. R. R. upływa z dniem 31 marca r. b.

Porozumienie obejmuje przywóz towarów pochodzenia sowieckiego, jak obrabiarki do metali, długi, maszyny, wirowki do odtuszczania mleka i t. p.

Cała ta sprawa związana z Polską do Z.

S. R. R., to porozumienie celne przewidyje zakupy towarów przez stronę sowiecką od Polski o wartości umożliwiającej pełne rozrachowanie się z tytułu wzajemnych obrotów.

## Nadużycia w dyrekcji lasów państwowych

### Aresztowanie 6 urzędników w Warszawie

Warszawa, 23 lutego.

Agencja „Iskra“ donosi: W dniu 18-tym b. m. dyrektor okręgowej dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie, ujawnił w biurze finansowym tejże dyrekcji nadużycia pieniężne, sięgające kilkudziesięciu tysięcy złotych. Zawiadomiony niezwłocznie prokurator sądu okręgowego w Warszawie, wszczął dochodzenie, w którego dotychczasowym wyniku stwierdzono, iż nadużycia były dokonywane wspólnie przez kilku urzędników, w ich liczbie przez naczelnika biura finansowego dyrekcji.

W związku z wykrytymi nadużyciami aresztowani zostali: naczelnik biura A. Czarnecki, kasjer Adolf Wróblewski oraz urzędnicy: Halina Luszniewiczowa, Maria de Vidal i Władysław Jakubowski. Za zbiegłym zaś urzędnikiem, Janem Kamnierzem, rozesłano listy gończe. Blizsze szczegóły ze względu na dobro toczącego się śledztwa, muszą być na razie utrzymywane w tajemnicy.



### 3 dzieiów Łodzi

Dnia 24-go lutego 1760 roku dokonano pierwszego opisu miasta rolniczego Łodzi. Charakterystyczny jest ten opis: „Na trakcie wolnym od Piotrkowa do Torunia i od Brzezin ku Wielkopolsce leży miasteczko Łódź. Lokowane to miasteczko jest na włókach 28, przymiarach 84, placach 80 i ogrodach 45. Budynków 64, placów pustych 24... Między mieszczanami jest rzemieślników kolodziejów 8, szewców 2, krawiec 1, kowal 1, inni furmanki i roli pilnują. Wszystkim zaś piwo koleją robić i gorzałkę palić i to sprzedawać wolno”...

Dalszy opis mówi o ciężarach podatkowych naszych przodków, o ilości młynów (3) i karczem (4) oraz o karze konfiaskaty, jaka grozi za sprowadzanie skądinąd do miasteczka wódki.

Uzupełniony w roku 1777 lista osiadłości mieszczan opis wylicza 71 nazwisk najstarszych rodów łodzian i wspomina o czterech najstarszych ulicach naszego miasta, ulice te nosiły nazwy następujące: nad Rzeką, Dřewnowska (najgęściej zamieszkała), Rynek i ulica nad Stawem.

# Spóro rzeźnię miejską

## Magistrat jutro poweźmie decyzję, czy wykupi przedterminowo rzeźnię przy ul. Inżynierskiej

Od dłuższego czasu pomiędzy magistratem a koncesjonariuszami rzeźni miejskiej przy ul. Inżynierskiej toczy się spór o warunki ewentualnego przedterminowego wykupu tej instytucji przez miasto, względnie o warunki dalszego wykonywania koncesji. Podłoże sporu jest następujące:

Przed kilku laty magistrat zażądał od koncesjonariuszy, by przeprowadzili na terenie rzeźni szereg inwestycji, na sumę sięgającą około miliona złotych. Akcjonariusze wyrazili zasadniczo zgodę, wysunęli jednak ze swej strony warunki, które stały się właśnie przedmiotem sporu. Mianowicie zarząd rzeźni miejskiej rości sobie do magistratu pre-

tensje o odszkodowanie za długi okres czasu, w którym prócz rzeźni miejskiej czynna była także rzeźnia bałucka. Ponieważ koncesja przewiduje wyłączność uboju zwierząt na terenie Łodzi, na tej podstawie akcjonariusze wystąpili do sądu, domagając się odszkodowania. Proces ciągnął się przez trzy instancje z różnym dla obu stron skutkiem, aż wreszcie Sąd Najwyższy uznał pretensje rzeźni. Wobec powyższego zarząd rzeźni odpowiadając na propozycje magistratu oświadczył, że inwestycje przeprowadzi, a nawet gotów jest zrzec się odszkodowania w wysokości około 9 milionów złotych, pragnie jednak otrzymać ekwiwalent — mianowicie prolon-

gatę koncesji o kilka lat. Zaznaczyć należy, że koncesja wygasa już w roku 1941.

Ponieważ zarząd miejski nie chciał początkowo sprolongować koncesji — postanowił skorzystać z jednego z artykułów umowy koncesyjnej, który przewidywał możliwość przedterminowego wykupu tego przedsiębiorstwa z rąk koncesjonariuszy. A równocześnie wystąpił do sądu, prosząc o zarządzenie sekwestru rzeźni miejskiej, by do czasu, póki spór nie zostanie rozstrzygnięty i nie zapadnie ostateczna decyzja czy miasto rzeźnię wykupuje czy też koncesję prolonguje, przedsiębiorstwem tym zarządzała osoba postronna, wyznaczona przez sąd.

Sekwestr został ustanowiony w grudniu 1936 roku, a równocześnie magistrat rozpoczął badanie, jaką sumę musiałby zapłacić, gdyby zdecydował ostatecznie przedterminowy wykup. Zarząd rzeźni zażądał za przedterminowy wykup ponad 9 milionów złotych. Magistrat ofiarowywał 1.400.000 złotych. Spór ten miała ostatecznie rozstrzygnąć komisja szacunkowa, składająca się z przedstawicieli obu stron.

Nim jednak komisja się zebrała, magistrat postanowił we własnym zakresie zbadać w jakim stopniu usprawiedliwione są żądania rzeźni odnośnie tak dużej sumy wykupu. Wydział przedsiębiorstw miejskich przez kilka miesięcy badał księgi rzeźni i wreszcie w ubiegłym tygodniu magistrat wydelegował dwóch buchalterów, którzy mieli za zadanie skontrolować wszystkie dokumenty kasowe od roku 1901, t. j. od chwili trwania koncesji.

Obecnie badania te zostały zakończone i wydział przedsiębiorstw miejskich przygotował na najbliższe posiedzenie kolegium magistratu, które odbędzie się jutro, w piątek, odpowiednie wnioski. Jutro więc magistrat zdecyduje, jaką wybierze drogę rozwiązania sporu z koncesjonariuszami, który ma bardzo duże znaczenie dla uregulowania zagadnień aprowizacji w Łodzi.

Charakterystyczne jest jednak, że wówczas, gdy magistrat zdecydował się na wykup rzeźni, do końca trwania koncesji był jeszcze dość długi okres czasu 5 lat. Obecnie zaś pozostało zaledwie 3 i pół roku. O ile obecnie jeszcze spór nie zostanie zakończony, zdarzyć się może taka sytuacja, że termin koncesji wygaśnie, nim obie strony dojdą do jakiegokolwiek porozumienia. (s)

## Łódź ustanowi nagrodę

### za najlepszą biografię Wielkiego Marszałka

Jak już donosiliśmy, onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji finansowo - budżetowej, na którym omawiano preliminarz budżetowy m. Łodzi na nowy rok administracyjny.

Na posiedzeniu radny adw. Pawłowski złożył oświadczenie, iż podczas omawiania budżetu na plenum, zgłosi wniosek o wstawienie do pozycji wydatków

wydziału oświaty i kultury sumy zł. 5000 na uczenie pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Suma ta ma być przeznaczona jako nagroda za najlepszą pracę nad biografią Wielkiego Marszałka z okazji, iż w roku 1940 upłynie 5 lat od chwili zgonu Wodza Narodu. (i).

## Akcja włókniarzy

### o wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy

Jak już donosiliśmy, na konferencji rady generalnej międzynarodówki włókienniczej w Blackpool, w której udział wzięli polscy włókniarze, Adam Walczak, postanowiono podjąć akcję na terenie wszystkich państw, w kierunku wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy w przemyśle włókienniczym. Akcja polegać miała narazie na tym, że do dnia 1 marca we wszystkich państwach zwołane będą zgromadzenia robotników, na których powzięte będą uchwały, domagające się ratyfikowania konwencji genewskiej o 40-godzinnym tygodniu pracy.

W Łodzi, zgromadzenie włókniarzy zwołane zostało na nadchodzącą niedzielę, 27 b. m. na dziedzińcu Domu Związkowego przy ul. Wysokiej. W dniu wczorajszym jednak starostwo grodzkie zawiadomiło związek włókniarzy, że nie udziela zezwolenia na odbycie zebrania pod gołym niebem, ze względów bezpie-

czeństwa publicznego. O ile do niedzieli włókniarze otrzymają odpowiednią salę, zebranie dojdzie do skutku, w przeciwnym razie odłożone zostanie na inny termin.

Łodzi grożą dwa nowe strajki — w przemyśle szewckim i transportowym.

Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego dla pracowników szewckich. Ponieważ pracodawcy odrzucili postulat podwyżki płac o 20 proc. — konferencja nie dała rezultatu. Pracownicy zwołują na niedzielę zebranie, celem powzięcia uchwał strajkowych.

Nie dała również rezultatu konferencja w sprawie układu zbiorowego dla woźniców, zatrudnionych w przedsiębiorstwach przewozowych. Woźnice zapowiedzieli proklamowanie strajku jeszcze w bieżącym tygodniu. (i)



Luty	Dziś Maciej	
24	Jutro Feliks	
Czwartek		
	Wschód słońca	6.33
	Zachód słońca	17.04
	Wschód księżycy	3.28
	Zachód księżycy	11.45
	Długość dnia	10.15
	Przybyło dnia	2.37

### Krótkie wiadomości

**PRZEMIANOWANIE ULICY ZAGAJNIKOWEJ** na ulicę imienia dr. Stefana Kopcińskiego, realizatora powszechnego nauczania w Łodzi, zgodnego z uchwałą ostatniej rady miejskiej, zostało ostatecznie zatwierdzone. Tabliczki z nową nazwą ulicy zawieszono zostaną jeszcze w bieżącym miesiącu.

**TYMCZASOWA RADA MIEJSKA** zbiera się dziś na swe plenarne posiedzenie, na którym zapoczątkowane będą obrady nad budżetem zarządu miejskiego na rok 1938/39. Niezależnie od tego omówiona będzie dziś sprawa utworzenia w Łodzi muzeum pamiętki po Pierwszym Marszałku Polski Józefie Piłsudskim z okresu Jego pobytu w Łodzi.

**DOROCZNA KONFERENCJA PREZESÓW** i sekretarzy komitetów Spółdzielni Spożywców w Łodzi odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 27-go b. m. Na konferencji omówiony będzie plan prac na rok 1938 oraz sprawa rozszerzenia sieci sklepów spółdzielni na terenie Łodzi.

**NOWY KURS DLA PIELEŃNIAREK** zakładów miejskich utworzony zostanie w przyszłym tygodniu. Przed kilku dniami zakończył się pierwszy kurs, który ukończyło 59 słuchaczek. Jest to kurs uzupełniający, mający na celu podniesienie wiedzy wśród pielęgniarek łódzkich.

**BEZPŁATNY KONCERT** dla słuchaczy miejskich instytucji oświaty pozaszkolnej oraz społecznych organizuje wydział oświaty i kultury zarządu miejskiego w dniu 6 marca w sali przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 243 oraz w dniu 13 marca w sali Filharmonii.

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA** dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w biurze wydziału wojaskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1916 i starsi, którzy nie dopełnili jeszcze tego obowiązku, a mieszkają w obrębie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

**„EUROPEJSKA”**  
Koncertuje p. ROTSZTAT-NEY.  
Ciastka z Ziemiańskiej w Warszawie.

**Apteczki opieki**  
Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki:  
L. Stechel — Limanowskiego 37, T. Stanielowicz — Pomorska 91, Sz. Jankielewicz — Stary Rynek 9, A. Borkowski — Zawadzka 45, B. Gluchowski — Narutowicza 6, St. Hamburg i S-ka — Główna 50, L. Pawłowski — Piotrkowska Nr. 307.

## Kutno, Łowicz i Skierniewice

### włączone zostaną z dn. 1 kwietnia do woj. łódzkiego

Jak się dowiadujemy, sprawa zmiany granic województwa łódzkiego została ostatecznie zdecydowana przez władze centralne. Mianowicie, w miej-

sce czterech powiatów, które z dniem 1 kwietnia przyłączone zostaną do województwa poznańskiego, mianowicie kaliskiego, konińskiego, kolskiego i tureckiego, do województwa łódzkiego włą-

czone zostają następujące powiaty i miasta:

z województwa warszawskiego przyłączone będą do Łodzi powiaty: kutnowski, łowicki, skierniewicki i rawski, z miastami Kutnem, Łowiczem, Skierniewicami i Rawą Mazowiecką. Z województwa kieleckiego zostają przyłączone do Łodzi powiaty opoczyński i konecki, z miastami Opoczmem i Końskimi, z wyjątkiem miast Skarżysko-Kamienna i Szydłowice, które znajdują się na terenie tych powiatów.

Pierwotny projekt włączenia do województwa łódzkiego Częstochowy — upadł.

W ten sposób obszar województwa łódzkiego zostaje w dużym stopniu powiększony. W miejsce czterech powiatów, które nasze województwo oddaje, otrzymuje ono 6 powiatów i w ten sposób stanie się drugim co do wielkości województwem w Polsce. (i)

## Tragiczna śmierć szofera

### Został on porażony prądem podczas naprawy samochodu

W dniu wczorajszym w domu przy ul. Narutowicza-95 wydarzył się tragiczny wypadek. Około godziny 6-ej wieczorem szofer Stanisław Waszewski, wrócił z miasta i zamknął się w garażu, by zabrać się do naprawienia auta. W tym celu zapalił elektryczną lampę z długim sznurem i przygotował szereg narzędzi do pracy.

Zorca wszedł do garażu, ujrzał szofera, leżącego w stanie nieprzytomnym obok wozu, a przy nim leżała zgaszona lampa

Wezwano natychmiast lekarza pogotowia, który stwierdził zgon szofera. Istnieje przypuszczenie, że Waszewski doznał z niewyjaśnionych przyczyn porażenia prądem elektrycznym.

Zwłoki zabezpieczono do przybycia władz sądowo-śledczych.

### Osłalnie nowości!

MATERIAŁY NA UBRANIA, PALTA męskie i damskie wyrobu fabryk BIELSKICH w wielkim wyborze

poteca

**B. J. MAROKO** i s-owie

Nowomiejska 8

CENY FABRYCZNE

w PODWÓRZU

HURT I DETAL





# Uczony amerykański ofiarą oszusta Pomysłowy młodzieniec wywiózł go z Warszawy i w międzyczasie dokonał kradzieży w hotelu

Warszawa, 23 lutego. W przejeździe do Poznania archeolog amerykański, dr. Hubert Alquist, profesor uniwersytetu w Cincinnati, zatrzymał się w Warszawie, skąd zamierzał udać się do Biskupina dla obejrzenia tamtejszych wykopalisk przedhistorycznych.

Na terenie stolicy prof. Alquist poznał pewnego młodzieńca, który władał doskonale angielskim. Przyczyniło się to do zadziwienia nicy sympatii między cudzoziemcem, a Polakiem i gdy ten oświadczył Amerykaninowi, że rów-

nież pod Warszawą są do obejrzenia ciekawe wykopaliska, uczony natychmiast wyraził chęć udania się na oznaczone miejsce. Usłużny jegomość zawiózł uczonemu autem do Chylic, gdzie pokazał mu jakieś doły. Pracowało przy nich kilku robotników, zajętych przerzucaniem desek z jednego miejsca na drugie. Uczony przyglądał się przez chwilę i nabrał pewnych wątpliwości co do zaopiniowania swego nowego znajomego. W dodatku jeszcze, gdy ten okazał mu rzekome wykopaliska, prof. Alquist nabrał

## Opowieść polityczna o roku 1918

### Geneza Rządu Lubelskiego

Na rynku księgarskim ukazała się ostatnio „opowieść polityczna” o roku 1918 — jak nazwał książkę p. t. „Parlament i Rząd Polski Niepodległej” jej autor, Feliks Honowski. Treścią książki jest szczegółowe omówienie stosunków partyjnych i politycznych, jakie panowały w okresie narodzin współczesnej Polski. Autor zadał sobie trud wytłumaczenia czytelnikowi, dlaczego w początkach listopada powstał w Lublinie rząd, składający się wyłącznie z socjalistów i ludowców, i dlaczego rząd ten właśnie powstał w Lublinie a nie w innym mieście, gdy jednocześnie w Warszawie sprawował władzę inny rząd z ramienia Rady Regencyjnej...

Bytu niepodległego dochodziła Polska w warunkach ogólnego załamania gospodarczego i moralnego. Ludzie wówczas sami nie wiedzieli czego chcieli i czego mają żądać. Partie polityczne jak: socjaliści i endecy (Narodowa-Demokracja) szykowały się do bezpośredniego, niepodzielnego objęcia władzy. Polsce groziła wojna domowa, która na szczęście nie wybuchła jedynie dlatego, że wrócił z twierdzy niemieckiej w Magdeburgu, brygadier Józef Piłsudski.

Rok 1918 dla oczu dzisiejszego obywatela przysłonił jest coraz bardziej aktualnymi zagadnieniami czy to polityki zagranicznej, czy nawet wewnętrznej. Wielu uważa, że zagadnienia chwili bieżącej są ważniejsze niż te, które już nie wrócą. Nie wrócą — to prawda — ale bez nich nurt całego narodu, a może i wielu innych państw, potoczyłby się zupełnie inną drogą, i kto wie, czy nie mielibyśmy zgola innych „wstrząsów” politycznych czy gospodarczych, niż to się dziś dzieje na świecie.

Dzielo Feliksa Honowskiego, chociaż jest drobiazgowie (blisko 550 stron) i chociaż często autor się powtarza — niewątpliwie ma swą wartość, bowiem autor odgrzebuje z pod warstwy minionych lat dzieje prawdziwego przełomu narodowego i przed oczami czytelnika przesuwa epokowej wagi obrazy, jak również szkicuje sylwetki osób, które brały czynniejszy udział w życiu politycznym tych czasów.

W dobie dzisiejszej, konflikt z roku 1918, jaki trwał między Józefem Piłsudskim a Romanem Dmowskim, nabiera mocnej aktualności. I dzisiaj istnieje konflikt — tylko, że się inaczej nazywa.

A. K.

### KOMUNIKAT.

Otwarcie oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej przy firmie N. Eitlinga i S-ka. Dnia 21-go lutego b. r. w sali fabrycznej firmy N. Eitlinga i S-ka w Łodzi odbyło się, staraniem obwodu L.M.K. Łódź-Południe, zebranie pracowników firmy, zwołane przez komitet organizacyjny fabryki w osobach pp.: Dynensona, Krauzego, Słowikowskiego i inż. D. Jasinowskiego.

Referat o zadaniach L.M.K. wygłosił prezes obwodu nac. Jan Zieliński.

Zebrań w zrozumieniu zagadnień morza i floty dla Państwa postanowili entuzjastycznie stworzyć oddział L.M.K., wybierając zarząd w osobach: pp. Jonasa — prokurenta firmy, Krauzego — kier. administracji, Dulika, Słowikowskiego, Heniga — naczelnika straży i innych.

Liczny zapis na członków, nowopowstałego oddziału w ilości ponad 300 osób, świadczy o wyrobieniu obywatelskim zarówno pracowników firmy jak i administracji.

Nieście pomoc  
najbiedniejszym

# Niezwykła scena w lombardzie warszawskim

## Dlaczego przystojna, dobrze usytuowana urzędniczka skradła żonie dyrektora płaszcz karakułowy?

Warszawa, 23 lutego. Wielkie poruszenie wśród kolonii francuskiej i belgijskiej w Warszawie wywołało aresztowanie pewnej dobrze sytuowanej urzędniczki, żony będącego na stanowisku inż. O., w związku z kradzieżą płaszcza karakułowego, stanowiącego własność żony dyrektora jedne go z przedstawicielstw zagranicznych.

Gdy kradzież ta została stwierdzona, podejrzenie padło na woźnego biura o-

raz służbę. Prowadzone w tym kierunku dochodzenie wykazało bezpodstawność tego podejrzenia.

W toku dalszego śledztwa poczęto szukać futra w lombardach stołecznych. W jednym z lombardów przy ul. Przejazd natrafiono wreszcie na skradziony obiekt, przedstawiający wartość 3500 zł.

Ponieważ taksator oświadczył, że futro to zastawiła pewna pani, sprowadzono do lombardu cały personel i wówczas

ku ogólnemu zdumieniu taksator wskazał na jedną z urzędniczek, 30-letnią Julię O. Zdemaskowana niewiasta z wrażeń zemstała, a odzyskawszy przytomność, nie wypierała się winy. Przyznała, że futro skradła i zastawiła za kilkaset złotych, nie chciała jednak w żaden sposób wyjawiać, na jaki cel zużyła tę sumę.

Zaznaczyć należy, że pani O. pobiera 600 zł. miesięcznie, zaś mąż jej jest także dobrze sytuowany.

Nędza nie mogła zątem pchnąć jej do tego karygodnego czynu. Pani O., kobieta wyjątkowo urodziwa, cieszyła się dużym powodzeniem w towarzyskich kołach stolicy, szczególnie zaś mile widziana była wśród kolonii francuskiej i belgijskiej.

# Odpierajcie ataki wątrobiane

Nie poddawajcie się bezradnie cierpieniom i dolegliwościom wątroby, mogąc je skutecznie zwalczać. Wstrzymujcie ataki kamieni żółciowych, uprzedzając je leczeniem sprawności wątroby i regulując normalne wydzielanie żółci. Przy pierwszych bólach wątroby kiedy rozpoznany został rodzaj cierpienia stosuje się zioła prze-

Skład Główny: Zakłady Przem.-Handl. Dr.

ciwko kamicy żółciowej i zlej przemianie materii D-ra Cz. Krassowskiego, ze znakiem słownym KAMICA, dobrane klinicznie, działające skutecznie w dolegliwościach wątroby, w ataku kamieni żółciowych, w zlej przemianie materii, nadmiernej otyłości. Cena pud. zł. 2.—. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Farm. K. WENDA, Warszawa, Leszno 98.

# Majstrowi należy się 3 miesięczne odszkodowanie

## jeśli nawet zapisany jest jako robotnik

W sądzie pracy toczyła się wczoraj bardzo charakterystyczna sprawa, zakończona ciekawym i proceduralnym wyrokiem.

Alfons Hubner, z zawodu majster farbiarski, pracował w fabryce Ignacego Fuchsa przy ul. Pogonowskiego 57. Po upływie pół roku właściciel fabryki uczynił zeń podmajstrze, a następnie zatrudnił go w charakterze zwykłego robotnika. Po miesiącu zaś zredukował go i jako robotnikowi wypłacił tylko odszkodowanie za 2 tygodnie.

Huber wniósł skargę do sądu pracy. Na wczorajszej rozprawie oświadczył on, że był właściwie przez cały czas zatrudniony w charakterze majstra — degradacja zaś jego na podmajstrzego a później na robotnika była tylko formalna i miała na celu umożliwienie

zapłać mniejszych świadczeń.

Na rozprawie pełnomocnik firmy przedłożył wykaz do ubezpieczalni społecznej, podpisany przez Hubnera własnoręcznie, a stwierdzający, że był on zatrudniony w charakterze robotnika. Świadczenie zeznali jednak, że Hubner istotnie był majstrem, zaś Hubner sam oświadczył, że wykaz podpisał na ządanie pracodawcy.

Sąd uznał że Hubner był majstrem, wobec czego, jako pracownikowi umysłowemu należało mu się 3-miesięczne odszkodowanie lub wymówienie i zasądził na jego rzecz 1496 złotych. Równocześnie jednak sąd postanowił przekazać sprawę na drogę karną przeciwko Hubnerowi, za wprowadzenie w błąd ubezpieczalni społecznej. t).

# Urzędniczka spółdzielni skazana na 2 lata więzienia za nadużycia

W sierpniu 1936 r. w czasie sporządzenia bilansu i remanentu w spółdzielni spóżywców „Społem” w Pabianicach stwierdzono nadużycia, popełniane od dłuższego czasu przez urzędniczkę spółdzielni 25-letnią Janinę Wytychową. Nadużycia te polegały na tym, że Wytychowa, posyłając towar jednemu z dzierżawców sklepu spółdzielczego, Marianowi Gertnerowi, wypisywała fałszy-

we specyfikacje, oczywiście, na mniejszą ilość towaru. W ten sposób spółdzielnia poniosła straty na sumę około 5.000 zł.

W dniu wczorajszym Wytychowa i Gertner zasiedli na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi. Po przesłuchaniu świadków sąd skazał Gertnera na półtora roku, Wytychową zaś na 2 lata więzienia.

# 20-lecie niepodległości Estonii

W dniu 24 lutego b. r. Estonia obchodzi 20-lecie swej niepodległości. W lutym 1920 roku rząd estoński zawarł pierwszy traktat z Rosją Sowiecką, rozpoczynając swój okres odrodzenia państwowego.

W roku 1921 nastąpiło dalsze uznanie de jure państwa estońskiego przez mocarstwa zachodnie. Od okresu tego rozpoczyna się w Estonii normalna praca nad ukształtowaniem wewnętrznym państwa.

W ciągu 20 lat poczyniła Estonia wielkie wysiłki na polu gospodarczym. W kraju panuje dobrobyt i nie ma absolutnie bezrobotnych.

Z początkiem bieżącego roku Estonia otrzymała nowy ustrój polityczny. Dnia 1-go stycznia weszła w życie nowa konstytucja, która została przygotowana przez obecnego prezydenta państwa Konstantego Paetsa.

Dnia 24 i 25-go lutego b. r. odbędzie się wybory d. parlamentu na podstawie nowej ordynacji wyborczej. Parlament wybierany będzie w drodze powszechnego głosowania na okres 5 lat. Przed 6-ciu miesiącami został dokonany wybór prezydenta państwa na okres 6 lat.

Wybór prezydenta i wejście w życie nowych ustaw o znaczeniu ogólnopaństwowym zakończyło okres reorganizacji państwa. Estonia pozostaje republiką, rządzoną na podstawie suwerenności narodu. Rządy sprawuje rząd przy pomocy mianowanego przez siebie gabinetu ministrów i parlamentu dwulubowego. Parlament składa się z 80 posłów, a izba wyższa z 40 senatorów.

Obecny premier, Eerpalu, pracuje nad zbliżeniem politycznym i gospodarczym pomiędzy Polską a Estonią i bawił już w naszym kraju jako prezes Towarzystwa Polsko-Estońskiego.

# Pożar przedzaini firmy Szapował

Wczoraj, około godz. 8.30 wieczorem, wybuchł pożar w przedzaini firmy A. Szapował, przy ul. Kaliniskiego 232. Na miejscu przybyły 3 oddziały straży ogniowej. Jak się okazało, wskutek krótkiego spiecia, zapaliła się zgrzeblarka. Po kilku nastu minutach ogień ugaszono. (g.)

**Parcele budowlane**  
przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej  
do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, ul. Piotrkowska 51, prawa  
oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu  
w dni powszednie



# Strajk w formiarniach pończoch zlikwidowany

## Robotnicy uzyskali 5 procentową podwyżkę płac. — Kotoniarze nadal strajkują

W sytuacji strajkowej w przemyśle pończoszniczym w Łodzi zaszła w ciągu dnia wczorajszego zmiana. Zlikwidowany został mianowicie strajk robotników zatrudnionych w formiarniach pończoch, stanowiących ponad 8 proc. ogólnej liczby pończoszników. Wczoraj w inspektoracie pracy odbyła się konferencja z przedstawicielami przemysłowców i zw. zawodowych, na której podpisano układ mocą którego robotnicy

otrzymały 5 proc. podwyżki płac. W sytuacji strajkowej w przemyśle pończoszniczym w Łodzi zaszła w ciągu dnia wczorajszego zmiana. Zlikwidowany został mianowicie strajk robotników zatrudnionych w formiarniach pończoch, stanowiących ponad 8 proc. ogólnej liczby pończoszników. Wczoraj w inspektoracie pracy odbyła się konferencja z przedstawicielami przemysłowców i zw. zawodowych, na której podpisano układ mocą którego robotnicy

wysokości, jaką uzyskają robotnicy łódzcy. Robotnicy nie zgodzili się na takie załatwienie sprawy, domagając się spisaną odrębną umowę oraz przyznania im natychmiast 15-procentowej podwyżki płac. (1)

## Blisko cztery miliony rocznie wydaje miasto na cele zdrowotności publicznej

Jedną z najważniejszych dziedzin, o- toczonych specjalną troską zarządu miejskiego jest wydział zdrowia publicznego. Złe warunki sanitarne, brak najniezbędniejszych urządzeń — wszystko to powoduje, że zdrowotność w Łodzi szwankuje w poważnym jeszcze stopniu. Dlatego też przy układaniu budżetu miasta, na cele wydziału zdrowia przeznaczono poważną kwotę 3.892.888 złotych.

rażną — 8,5 proc., na zwalczanie chorób zakaźnych 2,1 proc., na akcję profilaktyczną przeciwko gruźlicy 3,8 proc., na higienę mieszkań 4,6 proc., na wychowawanie fizyczne — 3,2 proc., na walkę z jaglicą — 0,9 proc., na walkę z chorobami wenerycznymi — 1 procent, na higienę miasta (dozory sanitarne) — 3,4 proc., na dokształcanie personelu — 0,1 proc., na zaopatrzenie ludności w wodę (studnie uliczne) — 0,4 proc., na walkę z alkoholizmem — 0,04 proc. i na dozór nad artykułami spożywczymi — 0,6 proc.

Największa kwota w tym budżecie przewidziana jest na leczenie ubogich chorych w szpitalach miejskich — 1.500.000 zł., co stanowi 38,5 proc. całego budżetu wydziału. Na leczenie chorych w szpitalach społecznych przeznaczono 324.000 zł., zaś na położnictwo — 92.000 zł.

Tegoroczny budżet większy jest od zeszłorocznego o 148.000 zł. Z sumy tej 55 tysięcy zł. przeznaczono na walkę z gruźlicą, zaś resztę na szpitalnictwo, w związku z powiększeniem stanu łóżek szpitalnych o 50. Walka z gruźlicą we wszystkich działach zajmuje bardzo ważną pozycję w budżecie — 786.398 złotych.

## Incydent w kuchni dla bezrobotnych z powodu niesmacznie przyrządzonych obiadów

Bezrobotni, korzystający z obiadów w bezpłatnej kuchni przy ul. Młynarskiej 32 na Balutach, odmówili przyjęcia posiłku z powodu niesmacznie przyrządzonej i zbyt rzadkiej zupy.

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie mechaniczne opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny ich wykonania. — Maszynowo — bez dotyku rąk wykonane proszki „Migrenol-Nerwosin” z KOGUTKIEM w TOREBKACH (nowe opakowanie) dają tę gwarancję. Dbając więc o własne zdrowie, żądacie proszków z KOGUTKIEM tylko w mechanicznie wykonanych TOREBKACH, gdyż dzięki temu unikacie narażenia zdrowia na przykre niespodzianki.

O incydencie w lokalu bezpłatnej kuchni powiadomione zostały niezwłocznie władze. Na miejsce przybył komendant Niedzielski, delegat Starostwa Grodzkiego oraz przewodniczący sekcji rozdziału p. Waligórski. Komisja stwierdziła, iż skargi bezrobotnych są słuszne. Stwierdzono jednocześnie, iż gorąca stawa przygotowywana jest już o godzinie 5-ej rano, podczas gdy bezrobotni przychodzą po obiady dopiero o 9-ej. Poza tym część kartofli z których przygotowywano zupę była zmarznięta, co wpływało ujemnie na smak potrawy oraz było przyczyną wodnistej zupy. Przybyli przedstawiciele władz wydali zarządzenia w kierunku poprawy jakości i smaku obiadów, po czym bezrobotni zgodzili się na przyjęcie posiłku. (v)

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie mechaniczne opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny ich wykonania. — Maszynowo — bez dotyku rąk wykonane proszki „Migrenol-Nerwosin” z KOGUTKIEM w TOREBKACH (nowe opakowanie) dają tę gwarancję. Dbając więc o własne zdrowie, żądacie proszków z KOGUTKIEM tylko w mechanicznie wykonanych TOREBKACH, gdyż dzięki temu unikacie narażenia zdrowia na przykre niespodzianki.

## Za zaczepianie i bicie przechodniów 14 dni bezwzględnego aresztu

Sąd starościński rozpoznawał wczoraj kilka ciekawych spraw. Pierwszy stanął przed sądem Stanisław Stasiak, zamieszkały przy ulicy Żwirki 8, który onegdaj wieczorem, w stanie nietrzeźwym, zaczepiał i bił na ulicy Piotrkowskiej, przechodniów o semickim wyglądzie. Stasiak został skazany na 14 dni bezwzględnego aresztu. Następnie rozpoznawano sprawę właściciela herbaciarni przy ul. Łagiew

nickiej 18, Altera Finkelsztajna, który pociągnięty został do odpowiedzialności ponieważ w przedsiębiorstwie jego uprawiano hazardową grę w karty i kości. Finkelsztajn skazany został na grzywnę w wysokości 50 złotych. Wreszcie właściciel domu przy ulicy Napiórkowskiego 76, Tadeusz Milcuka, skazany został przez sąd starościński grzywną w sumie 500 złotych, za anty-sanitarny stan posesji. (t).

## „Motyl Hiszpański” Film, na który Łódź czekała dziś na ekranie kina „Casino”

W dniu dzisiejszym Łódź przeżywać będzie jedną z największych atrakcji bieżącego sezonu. Jest nią premiera najnowszego filmu słynnej artystki śpiewaczki Jeanette Mac Donald p. t. „Motyl Hiszpański”. Dużo się mówi od dawna już o tym filmie. Wiadomo dokładnie, że gdziekolwiek był on wyświetlany, wszędzie krytyka odnosiła się do niego z nieklamany zachwytem i przeprowadzając porównania ze wszystkimi poprzednimi filmami Jeanette Mac Donald bezapelacyjnie pierwszeństwo przyznawała właśnie „Motylowi Hiszpańskiemu”. Jak z tego wynika „Motyl Hiszpański” jest ewenementem olbrzymiej wartości i zainteresowanie publiczności jest całkowicie uzasadnione. Temat nastroja kolosalne możliwości dla artystki tej miary, co Jeanette Mac Donald.

i przyznać trzeba, że nie ma w tej chwili na świecie ani jednej artystki, która by z tej niezmiernie trudnej roli wyszła tak zwycięsko jak właśnie słodka Jeanette. Poza wszystkimi zaletami czysto aktorskimi dysponuje ona jeszcze srebrzystym słowicznym głosem, który upaja każdego, jest fenomenalną tancerką, ma niebywałe wyczucie humoru i gra swą samą stwarza wiele niezapomnianych sytuacji zarówno komicznych, jak i dramatycznych. Bogactwo treści idzie tu w parze z bogactwem melodii, strojów i wystawy. Oprawa muzyczna Frimla, twórcy słynnej „Rose Marie” jest niebywale melodyjna. To wszystko przemawia za tym, że „Motyl Hiszpański” da publiczności kina „Casino” maksimum zadowolenia artystycznego.

## Grand-Kino

Najpotężniejszy film wg. powieści J. Verne'go  
**MICHAŁ STROGOW**  
(KURIER CARSKI)  
W rol. głównych:  
ANTON WALBROOK  
ELŻBIETA ALLAN  
AKIM TAMIROW  
Nad program:  
KOLOROWY DODATEK I AKTUALNOŚCI ŚWIATA W TYGODNIKU PAT-

## Rok więzienia za uchylenie się od płacenia alimentów

Herman Apfelbaum skazany w 1929 roku wyrokiem zaocznym sądu grodzkiego w Poznaniu na zapłacenie alimentów na rzecz swego nieślubnego syna Kazimierza Biegańskiego, mającego obecnie 10 lat i mieszkającego u swej babki. Mimo iż od wyroku sądowego minęło 9 lat, nie można było wyegzekwować od Apfelbauma ani grosza. Obecnie wyszło na jaw, iż Apfelbaum zajmuje w domu przy Al. Kościuszki 21 trzypokojowe mieszkanie i nieźle zarabia jako agent jednej z fabryk maszyn do szycia. Wobec powyższego pociągnięto go do odpowiedzialności karnej za złośliwe uchylenie się od płacenia alimentów. Oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, że nigdy nie miał nieślubnego syna. Po naradzie sąd ogłosił wyrok skazując Apfelbauma na 1 rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat pod warunkiem, iż będzie płacił od 1 marca 1938 po 15 zł. miesięcznie do 16 roku życia swego nieślubnego syna.

Obstrukcje usuwają Złota Przeczyszczając KARPINSKIEGO.

## Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Drebnowskiej przed domem Nr. 20 napila się karbolu w celu samobójczym 40-letnia Katarzyna Urbańska, zamieszkała przy ul. Trenknera Nr. 8. Lekarz pogotowia przewiózł ją do szpitala.

W dniu wczorajszym w sądzie grodzkim w Łodzi zastał nagle Wacław Pietrzak, zamieszkały przy ulicy Zagajnikowej Nr. 95, bez pracy. Jak się okazało, Pietrzak w celu samobójczym napił się sublimatu. Lekarz pogotowia przewiózł go w stanie groźnym do szpitala.

W zakładach firmy Karol Hofrichter przy ulicy Kątnej Nr. 15, maszyna urwała prawą dłoń robotnikowi Franciszkowi Szafranskiemu, zamieszkałemu przy ul. Pabianickiej Nr. 61. Lekarz pogotowia odwiózł nieszczęśliwego robotnika do szpitala.

Na ulicy Zgierskiej auto najechało na 45-letniego Mojżesza Brajtera, zamieszkałego przy ulicy Limanowskiego Nr. 17. Lekarz pogotowia udzielił mu pomocy.

Na ulicy Łagiewnickiej kilku niewykrytych sprawców napadło zniemacka na Romana Juszczyka, zamieszkałego przy ul. Zimowej Nr. 5 i pokłuli go nożami. Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

W sądzie grodzkim w Łodzi nieznanymi sprawcy przed kilku dniami zakradli się do pokoju adwokackiego, skąd skradli 11 toż. Wczoraj zatrzymano kilku paserów, u których wykryto skradzione togi.

Zakrzewski Stefan, zamieszkały przy ulicy Ludwiki Nr. 12, zameldował o kradzieży 33 zł. i taksomierza z taksówki, wartości 433 zł. Policja prowadzi dochodzenie.

Wilk Alma, zamieszkała przy ul. Abramowskiego Nr. 31, zameldowała, że ubiegłej nocy skradziono jej różną garderobę męską i damską, wartości 115 zł. Policja wszczęła dochodzenie.

W wydziale opieki społecznej przy ul. Zawadzkiej Nr. 11 woźny znalazł w dniu wczorajszym na schodach zawiniątko, w którym znajdowało się niemowlę płci żeńskiej w wieku około 2 tygodni. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego.

## Kpt. Czyhirin opuścił Łódź

Liczne grono przyjaciół i znajomych żegnało wczoraj na dworcu Łódź-Kaliska kpt. Kazimierza Czyhirynę, długoletniego adjutanta dowódcy O.K. — początkowo gen. Małachowskiego, później gen. Langnera. Kpt. Czyhirin po 17 latach pobytu w Łodzi przeniesiony został na inne stanowisko.

Na dworcu zebrał się zespół oficerowie sztabu OK, reprezentanci społeczeństwa i przyjaciele, serdecznie żegnając kpt. Czyhirynę.

## Budowa sanatorium w Skotnikach Projekt lwowian uzyskał pierwszą nagrodę

Wczoraj odbyło się w wydziale zdrowia publicznego zarządu miejskiego pod przewodnictwem wiceprez. Pączka, posiedzenie komitetu budowy sanatorium dla gruźliczo - chorych w Skotnikach.

Na posiedzeniu dokonano ostatecznego wyboru projektu budowy. Jak się okazało, pierwszą nagrodę otrzymała praca, oznaczona nr. 16. Po otwarciu koperty, stwierdzono, że autorami projektu są inż. Julian Duchowicz i inż. Zygmunt Majerski, obydwoj ze Lwowa. Obecnie zarząd miejski rozpocznie starania o uzyskanie specjalnych kredytów na rozpoczęcie budowy tego sanatorium jeszcze w roku bieżącym (1).

Już ukazał się w sprzedaży Nr. 9

# WĘDROWIEC

Treść nowego numeru tworzą:  
NIEBEZPIECZNA WYPRAWA  
nowy rozdział powieści „Na czerwonej planecie”  
ZŁOCI PIGMEJE Z NOWE GWINEI  
reportaż podróżniczy  
HISTORIA I ROZWÓJ SILNIKA SPALINOWEGO  
talesmice motoryzacji  
FANTASTYCZNE TARAPATY PANA KLEOFASA LATY  
zakochanie filmu  
oraz  
nowe przygody  
TARZANA, HRABIEGO MONTE-CHRISTO, KSIĘCIA KAROLA, CÓRKA KAPITANA, KUBUSIA WŁÓCZYKJA i jego mlecznego brata  
CENA NUMERU TYLKO 10 GROSZY.



W dniu 17 lutego r. b. zmarła we Wiedniu nasza najukochańsza

B. P.

# Mila z Cytterów HALBORNOWA

ŻONA LEKARZA. W WIEKU LAT 37.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z Domu Przedpożrzebowego na Cmentarzu Żydowskim w Łodzi odbędzie się w dniu 24 b.m. o godz. 2-giej popołudniu, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

**Mąż, córka, rodzice i rodzina**



## TEATR POLSKI.

Dziś o godz. 8-ej wiecz. po raz 55-ty bijąca wszystkie rekordy powodzenia piękna sztuka Z. Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu”, w reżyserii Z. Biesiadeckiego.

Jutro o godz. 8.30 wiecz. wysoce interesująca sztuka St. Pollatschka i A. Marka „Dr. Berg-hof przyjmuje od 2-jej do 4-jej”, która wywołała wielkie zainteresowanie w szerokich kołach publiczności łódzkiej.

## TEATR KAMERALNY.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. po raz 23-ci i na wieczorowym przedstawieniu ostatni doskonała komedia Caillavet'a i Flers'a „Papa” ze znakomitym Kazimierzem Junoszą-Stępowskim w roli tytułowej.

Jutro i dni następujących o godz. 8.30 wiecz. pełna niezrównanego humoru komedia L. Verneuil'a „Azais”, w której Kazimierz Junoszą-Stępowski tworzy jedną z najdowcipniejszych w swym bogatym repertuarze kreacji.

## TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.15 wiecz. po raz ostatni świetna lekka komedia wiedeńska W. Lichtenberga „Mecz małżeński”.

Jutro o godz. 6.30 wiecz. (przedstawienie dla żołnierzy) Teatr Popularny występuje z premierą niezwykle zabawnej, groteskowej komedii Moliera „Figue Skapena”, w inscenizacji Br. Dąbrowskiego.

## TEATR W FILHARMONII.

Dziś o godz. 21.30 „Komediant” z występem Pawła Bursteina i Lillian Lux.

## ZABAWA TANECZNA.

Robotniczy Instytut oświaty i kultury im. St. Żeromskiego, urządza w dniu 26 lutego b. r. w sali polskiego monopolu tytoniowego przy ulicy Kopernika Nr. 62, zabawę taneczną. — Początek o godz. 21-ej.

## ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 27-go lutego b. r. o godz. 12-ej min. 30 w sali P.C.K. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 190, oficyna I-sze piętro p. dr. Olszewski wygłosi odczyt n. t. „O częstszych schorzeniach wieku niemowlęcego”.

Wstęp bezpłatny.

## BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZERWY!

W dniu 26 lutego 1938 r. (sobota) w lokalu własnym przy ulicy Kpt. Pił. Zwirki Nr. 8, o godzinie 18.30 zostanie wygłoszony odczyt przez znanego prelegenta-historyka p. Tadeusza Hożarda, majora rezerwy p. t. „Prusy Wschodnie a Polska”.

## Z WIELKIEJ SYNAGOGI przy Al. Kościuszki.

W piątek wieczór oraz w sobotę rano odprawi modły nadkantor Jakub Joffe. Wstęp wyłącznie za okazaniem kart wstępu: rocznych — dla stałych modlących się, lub jednorazowych (dla niestałych modlących się), które otrzymać można w kancelarii Synagogi w piątek, dnia 25 b. m. od godz. 1—4 po poł.

## Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ.

Dziś odbędzie się odczyt prof. I. Braudego, delegata Zarz. Gł. Żyd. Instytutu Naukowego w Wilnie, p. t. „Wilno, ośrodek kultury żyd. i miasto zabytków”. — Początek o godz. 9.30 wiecz.



## SALA FILHARMONII

Tel. 213-84.

DZIŚ w czwartek, dn. 24 b. m. o godz. 9.30 wiecz. punktualnie oraz codziennie OSTATNIE KILKA PRZEDSTAWIEN PO CENACH ZNIŻONYCH OD 54 GR.

szlagierowej amerykańskiej komedii muzycznej p. t.

## „KOMEDIANT”

z udziałem amerykańskich artystów

## PAULA BURSTEINA i LILLIAN LUX

na czele wybitnych sił sceny żydowskiej

Kier. S. NATAN.

## Skazani za zniesławienie byłego burmistrza Końskich

Sąd stwierdził w motywach wyroku, że rozprawa nie dostarczyła dowodów, iż b. burmistrz Jaroszyński był agentem ochrony

Radom, 23 lutego.

Sprawa o zniesławienie b. burmistrza Końskich Stefana Jaroszyńskiego wywołała wielką sensację.

Sala sądowa przepelniona jest po brzegi publicznością, w której przeważają b. uczestnicy walk o Niepodległość.

Ławę oskarżonych zajęli Edward Niwiński, Józef Piekarski i Roch Baranowski, oskarżeni o zniesławienie.

Po referacie sprawy, sąd postanowił

dołączyć do akt nowe dowody, zawierające dane o działalności Jaroszyńskiego w latach 1904—1905.

Z pośród świadków pierwsza złożyła zeznania 73-letnia Julia Piekarska, matka poległego bojowca Piekarskiego „Rydzka”.

Staruszka pokazuje sądowi fotografie syna. Na zapytanie, kto wydał syna władzom carskim — Piekarska powtarza, co słyszała przed śmiercią od syna, że

zdrajcą był kolega. Jaroszyński nie był w Piekarskich.

Portier hotelu miejskiego w Końskich Stanisławski zeznał, że około sprawy Jaroszyńskiego zabiegał bardzo hr. Natęcz-Sobieszczański.

Hr. Sobieszczański, mieszkając w hotelu, opowiedział portjerowi, że burmistrz wmieszany jest w paskudną sprawę! A on właśnie ma wybielić go w Warszawie z zarzutu należenia do ochrony carskiej.

W rozmowie hrabia dodał, że Niwiński i pozostali będą skuci w kajdanach.

Po powrocie z Warszawy hr. Sobieszczański odbył konferencję z burmistrzem w hotelu.

Dalszy świadek hr. Sobieszczański zeznał, że w Końskich spotkał się z oskarżonym Baranowskim.

Świadek na pytanie przewodniczącego kategorycznie zaprzeczył, jakoby on był sprawcą niszczenia dokumentów, dotyczących się Jaroszyńskiego, a znajdujących się w archiwum sądowym w Warszawie. Jak ustalono, w akt. Jaroszyńskiego wyrwano najbardziej kompromitującą stronę.

Wobec sprzeczności zeznań sąd zarządził konfrontację między hr. Sobieszczańskim a portjerem Stanisławskim, który powtórzył dokładnie przebieg rozmowy. Hr. Sobieszczański stanowczo zaprzeczył.

Hr. Sobieszczański opowiada również, że w Tomaszowie założył w swoim czasie sklep z piernikami, który ze względu na... komfortowe urządzenie lokalu nie cieszył się powodzeniem.

Na pytanie sądu, czy świadek spodziewał się zapytania w sprawie udziału w fałszowaniu aktów Jaroszyńskiego — hr. Sobieszczański odpowiada twierdząco.

Świadek przyznał, że u Jaroszyńskiego zaciągnął w swoim czasie małą pożyczkę.

Świadek Wolski, felczer z Radomia wydał o Jaroszyńskim przychylną opinię. Świadek pracował z Jaroszyńskim w Bliżyniu, gdzie b. burmistrz był sekretarzem.

Na pytanie adw. Lindenmana, czy świadek brał udział w pracach niepodległościowych, odpowiada, że nie miał na to czasu.

Wczoraj sąd ogłosił wyrok. Uniewinniony w pierwszej instancji Edward Niwiński skazany został łącznie na 1 rok aresztu, Roch Baranowski na 6 mies. aresztu, Piekarski Józef został uniewinniony.

W motywach sąd ogłosił, że zarzuty oskarżonych były bezpodstawne, ponieważ przewód sądowy nie dostarczył dowodów, że b. burmistrz Stefan Jaroszyński istotnie był agentem ochrony carskiej.

Po ogłoszeniu wyroku skazany Niwiński zapowiedział kasację.

## Zuchwały napad na inkasentkę

Złoczyńcy zrabowali 700 złotych

Wczoraj, w godzinach wieczornych, dokonano zuchwałego rabunku ulicznego na ul. Kochanowskiego. Do przechodzącej ulicą młodej kobiety podbiegło dwóch osobników, którzy wyrwawszy jej z ręki sakiewkę, rzucili się do ucieczki. Osobników nie zdołano zatrzymać. Napadnięta wszczęła alarm.

Jak się okazało, 25-letnia Marien Zandmanówna (Nowomiejska 26) inkasentka hurtowni artykułów kolonialno-spożywczych Jakóba Rozencajga, przy ul. Brzezińskiej 4, powracała z inkasa. Złoczyńcy zrabowali jej 700 złotych.

O zuchwałym napadzie rabunkowym

## Delegaci poprzedniej rady miejskiej biorą udział w obradach związku miast

Jak już donosiliśmy, na dzień wczorajszy i dzisiejszy, zwołane zostały do Warszawy posiedzenia zarządu oraz rady naczelnej związku miast polskich, na których omawiana będzie m. in. sprawa zmiany ordynacji wyborczej do sześciu największych miast w Polsce oraz poprawa finansów komunalnych.

W posiedzeniu zarządu związku miast weźmie udział z ramienia magistratu łódzkiego dyr. inż. Wojewódzki, natomiast w posiedzeniu rady naczelnej — 5-osobowa delegacja samorządu łódzkiego.

I oto przy tej okazji dowiadujemy się o dość niezwykłej sytuacji, jaka się wytworzyła. Mianowicie, w ubiegłym roku zarząd związku miast opracował nowy statut, w myśl którego członkowie magistratów oraz rad miejskich, z chwilą wygaśnięcia ich mandatów, automatycznie przestają być członkami władz związku miast. Statut ten jednak nie został jesz-

cze zatwierdzony przez ministerstwo spraw wewnętrznych, a tym samym wszyscy członkowie władz związku miast, którzy wybrani zostali na zjeździe w roku 1935 zachowują prawnie swe mandaty.

W roku 1935 z ramienia Łodzi wybrani zostali do rady naczelnej związku miast b. radni: adw. Kazimierz Kowalski, dyr. Wolczyński, Podgórski, Borucki i Joel. Mimo, iż ówczesna rada miejska została rozwiązana, później wybrano drugą radę miejską, która już też przed rokiem została rozwiązana — panowie ci zachowują nadal swe mandaty i tym samym, nie biorąc już żadnego udziału w życiu samorządu Łodzi — reprezentują ten samorząd w związku miast. Wezmą oni też udział w dzisiejszym posiedzeniu rady naczelnej na tej podstawie, że nowy statut nie zdążył jeszcze wejść w życie. (i)



# Aresztowania wśród generałów sowieckich

## Mowa Woroszyłowa z okazji 20-lecia czerwonej armii. — Admirałowie Orłow, Łudrin i Snokow „zdrajcami i szpiegami”. — Pogłoski o aresztowaniu marsz. Jegorowa

Moskwa, 23 lutego.

(PAT). W przemówieniu, wygłoszonym na akademii z okazji 20-lecia czerwonej armii marsz. Woroszyłow ze szczególnym naciskiem podkreślił rolę partii komunistycznej, a zwłaszcza Lenina i Stalina w tworzeniu sowieckich sił zbrojnych oraz klasowy charakter czerwonej armii.

Marsz. Woroszyłow, mówiąc o rozwoju zbrojeń sowieckich, wskazał na wzrost technicznego wyposażenia czerwonej armii, szczególnie podkreślając rozwój artylerii, broni pancernej i lotnictwa.

Specjalny ustęp przemówienia marsz. Woroszyłow poświęcił stronie moralnej czerwonej armii.

Mówiąc o „szpiegach i zdrajcach”, wymienił wśród nazwisk Tuchaczewskiego i towarzyszy, b. dowódcę marynarki wojennej Orłowa, b. komendanta wojskowej akademii morskiej Łudrina

oraz b. dowódcę floty bałtyckiej Snokowa.

Moskwa, 23 lutego.

(PAT). Jak donoszą z Mińska, na uroczystej akademii z okazji 20-lecia czerwonej armii przemawiał członek rady wojennej białoruskiego okręgu wojennego Golikow.

Dowódca białoruskiego okręgu wojennego Białow, który stanowisko to objął po rozstrzelaniu Uborewicza na akademii nie był obecny.

Członek rady wojennej białoruskiego okręgu wojennego Meris — według pogłosek został usunięty z zajmowanego stanowiska.

Szef departamentu wyszkolenia czerwonej armii Kaszirin, członek trybunału, który skazał Tuchaczewskiego i 7-u generałów, miał ustąpić z zajmowanego stanowiska. Miejsce jego zajął Kurdiu-mow.

Dybieńko — również jeden z sędziów marszałka Tuchaczewskiego, a ostatnio

dowódca leningradzkiego okręgu wojennego także miał zostać usunięty ze stanowiska.

Zaznaczyć należy, że o osobach Belowa, Wiktorowa, Merisa, Kaszirina i Dybieńki nie ma dotychczas żadnych oficjalnych informacji.

O admirałach Orłowie, b. dowódcy marynarki wojennej, krążą pogłoski, że został on aresztowany mniej więcej w połowie ubiegłego roku. W tym samym mniej więcej czasie stanowisko dowódcy marynarki objął Wiktorow, który w grudniu ub. roku został zastąpiony przez Smirnowa, obecnego komisarza marynarki wojennej. Los Wiktorowa jest nieznan.

Siwkow również wymieniony przez Woroszyłowa jako „zdrajca, szpieg i dywersant” objął w 1936 roku stanowisko dowódcy floty bałtyckiej po Galle-rze. W połowie ub. r. został zastąpiony przez Isakowa, który z okazji jubileuszu czerwonej armii otrzymał stopień

„flagmana 1-ej rangi”.

Moskwa, 23 lutego.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że marszałek Jegorow nie był obecny na wczorajszej akademii, urządzonej z okazji 20-ej rocznicy czerwonej armii.

Poza tym „Journal de Moscou”, organ propagandy sowieckiej na zagranicę zamieścił na pierwszej stronie z okazji jubileuszu czerwonej armii fotografie. Bu-dziennego, Woroszyłowa, Bluchera, komisarza marynarki wojennej Smirnowa, zastępcy komisarza obrony i naczelny urzędu politycznego czerwonej armii Mechlisa. Natomiast brak fotografii marszałka Jegorowa.

Zaznaczyć należy, że marszałek Jegorow, mimo że został wybrany do najwyższej rady ZSRR, nie wszedł ani do rządu, ani do prezydium najwyższej rady i od pewnego czasu prasa sowiecka skrupulatnie omija jego nazwisko.

Krążą pogłoski o bliskim jego aresztowaniu.

### DANCING-BAR

## „CASANOVA“

uprzejmie komunikuje Sz. Bywalcom, że począwszy od dnia dzisiejszego

lokal czynny jest od godz. 10 wiecz. do godz. 6-ej rano.

Niezależnie od tego codziennie five o'clocki od godz. 5.30 po poł. z pełnym programem artystycznym. Konsumcja zł. 1.50.

# Walka o niezależność Austrii

## Wszystkie organizacje robotnicze i monarchiści przeciw hitlerowcom. — Związki zawodowe zbierają podpisy pod petycją do kanclerza Schuschnigga

Wiedeń, 23 lutego.

(Pat) — Dzisiaj wieczorem odbyły się w Wiedniu większe demonstracje robotników w śródmieściu, w których wzięło udział kilka tysięcy robotników dawnych związków chrześcijańsko-społecznych i socjaldemokratycznych.

Demonstracje rozpoczęły się koło domu Frontu Patriotycznego, skąd przedelfowano ulicami śródmieścia z okrzykami na cześć kanclerza Schuschnigga i Frontu Patriotycznego.

Jednocześnie odbyła się demonstracja monarchistów, w której wzięło udział kilkuset członków młodzieży. Demonstranci przeszli przez ulice śródmieścia z okrzykami: „Niech żyje cesarz Otton” i „Precz z narodowymi socjalistami”.

Z prowincji donoszą, że na grobach rozstrzelanych austriackich narodowych socjalistów za udział w bronią w rękę w czasie zamachu lipcowego w 1934 roku, narodowi socjaliści złożyli wieńce i wieczorem zapalili świece.

Biuro prasowe naczelnego związku zawodowego donosi, że wśród robotników austriackich rozpoczęła się akcja zbierania podpisu pod deklaracją, uchwaloną na zebraniu mężów zaufania związków zawodowych.

Deklaracja stwierdza, że robotnicy gotowi są do obrony wolności i niepodległości Austrii i że bez różnicy poglądów politycznych, popierać będą kanclerza Schuschnigga.

Rada państwa uchwaliła dziś ustawę, zaostrzającą kontrolę nad obcymi obywatelami, przybywającymi do Austrii. — Ustawa ta przewiduje konieczność związania pobytu obcokrajowców z zezwoleniem na pobyt.

Władze administracyjne mogą odmówić bez dania powodu, udzielenia takiego zezwolenia. Ustanowione zostały również kary za przekroczenie przepisów o pobycie obcokrajowców w Austrii

Wiedeń, 23 lutego.

(Pat) — W czwartek, 24 b. m. o godz. 19 kanclerz Schuschnigga wygłosi przemówienie polityczne przez radio. Teatry

### Prezes Byrka na Zamku

Warszawa, 23 lutego.

(Pat) — Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym prezesa Banku Polskiego, p. Wł. Byrka.

Wiedeń, 23 lutego. rządowe będą jutro zamknięte. W teatrach prywatnych przedstawienia rozpoczną się dopiero po wysłuchaniu przez publiczność przemówienia. Na wszystkich placach i ulicach i w miejscach dostępnych dla publiczności, ustawione są

## APEL POSŁA MINCBERGA DO RZĄDU

(Dokończenie)

STAŁO SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ PRZED KILKU DNIAMI W RUMUNII.

Sześciotygodniowa zaledwie taktyka grupy polityków wystarczyła na tak groźne poderwanie podstaw gospodarczych Rumunii, że maluczko, a byłaby ona zupełnie zrujnowana.

Nie wytypicie i nie usuniecie bez wstrząsu dla podstaw gospodarki ogólnej elementu żywego składowego. Poza tym idea „uniarodowienia” sęga znacznie głębiej. Obok eliminacji żydostwa, pragnie usunąć inne leszcze elementy ludnościowe, a więc jedną trzecią część całej ludności państwa!

Strofiują nas jedni po ojcowsku, a drudzy — pouczają zgola po mentorsku, że odnosimy się nienależycie do siebie samych, gdyż w dobrze zrozumianym interesie ludności żydowskiej leży jakoby dążenie do emigracji.

Nasz pogląd na sytuację żydowską, nieopierający się na badaniach rasologicznych i serologicznych, ani na przesłankach etnicznych i na rodowych, lecz na ogólnopolskich, jest oczywiście inny. My przede wszystkim patrzemy na ludność żydowską jako na obywateli polski.

Jeżeli Panowie również będą stosowali metodę klasyfikacyjną pod kątem konstytucji i obywatelstwa, napewno znajdziemy wspólną platformę. Będzie nią wzajemne zrozumienie, a w konsekwencji droga do dobrobytu. Najsamprzód bowiem trzeba wyczerpać wszelkie środki na terenie wewnętrznym. Jeżeli okaza się one nie wystarczające, co jest notorycznym fałszem, to zasiadźmy spokojnie wszyscy razem do studiów nad problemem emigracyjnym, mając na

oku WSZYSTKIE WARSTWY LUDNOŚCI BEZ RÓŻNICY NARODOWOŚCI I WYZNANIA.

Zadne konferencje i deklaracje prawdy historycznej nie są w stanie zmienić. Bo nieprawdą jest, że z powodu wadliwej struktury gospodarczej jesteśmy przeszkodą w rozwoju stosunków wewnętrznych. Wszystkie te teorie pozabawione są głębszej analizy problemów społecznych. Nie jesteśmy przyczyną niedomagań strukturalnych, lecz nasze położenie jest skutkiem nierówności obywatelskiej.

Historia się powtarza. Również przed stu laty, tak samo jak dzisiaj, była propagowana myśl ewakuacyjna. Ale ta koncepcja już wówczas musiała upaść, jako niewykonalna ze względów możliwości praktycznych i nieodpowiednia z powodu mogących wynikać olbrzymich strat ekonomicznych dla kraju.

Ta sama idea musi być tymbardziej wykreślona z leksykonu gospodarczego i politycznego w obecnej dobie, tak w obliczu niezachwiania i nietykalnych naszych praw, jak konieczności państwowych i gospodarczych.

Inny pogląd — to marzenie nietykanych, ile niedowarzonych głów, to opętająca walka, niszcząca podstawy gospodarcze, tak ludności żydowskiej, jak finansów państwowycy. Na tle tej walki

Przy nieregularnym wypróżnieniu połączone z upośledzonym trawieniem i złym samopoczuciu należy przez dłuższy okres czasu pić co rano na czczo i wieczorem przed snaniem po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zapytajcie się Waszego lekarza.

## 18-letni morderca kolejarza

skazany na bezterminowe więzienie

Warszawa, 23 lutego.

W dniu dzisiejszym sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie 18-letniego Henryka Minogi, oskarżonego o dokonanie bestialskiego zabójstwa na osobie kolejarza Modrzakowskiego, u którego zrabował książeczkę oszczędnościową PKO, na 560 zł.

Prokurator w swym przemówieniu domagał się dla oskarżonego najwyższego wymiaru kary, a więc kary śmierci.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, skazując Henryka Minogę na dożywotnie więzienie. Jako okoliczność łagodzącą sąd wziął pod uwagę młodociany wiek oskarżonego.

POWSTAJE ANARCHIA I SZKODNICTWO. CZYLI ZE POSPOLITA ZDRADĄ STANU, KTÓRA WINNA BYĆ KARANA NIETYKĄ MADAGASKAREM. ILE NOWA KALEDONIA.

Wysoka Izbo! Krwiał i łzami żydowskimi nikogo się nie nakarmi; frazesem i kłamstwem —nikogo nie nasyci; szalbierstwem i oszustwem — szczęścia i dobrobytu się nie osiągnie.

Jedynym miernikiem, zdolnym do ugruntuowania harmonii w kraju — to uczciwe skonfrontowanie potrzeb państwowych z prawami obywatelskimi ludności. W praktyce u nas dzieje się wprost przeciwnie. Paradoxy Wildeowskie naberają chorobliwych rumieńców i wleciane są w życie.

Niedawno czytałem, że teatryki rewiewe ukuty dowcip o egzekutorze, którego pikieciarze nie wpuścili do sklepu żydowskiego. A już życie, idąc jakby za wskazówkami teatru, dowiodło, że jest to rzeczywistość, bo w Warce istnieć pikieciarze nie wpuścili egzekutora skatowanego do sklepu żydowskiego. Wypadek może komiczny, ale nie pozbawiony wymowy.

Znam wypadki, kiedy zgłaszającemu się petytentowi przedstawiciel Monopoli Tytoniowej oświadcza otwarcie i bez ogródek, że koncesji nie otrzyma — ponieważ jest Żydem.

Ostatnie dni wileńskie odznaczają w dostatecznym stopniu, jak wysoko sęga i do czego zmierzają obóz endecki. Jego żywioł — to anarchia i wstrząs, które umożliwiłyby dojście do władzy.

Antysemityzm nie jest celem, to tylko środek, to demon niepokoju wewnętrznego w państwie. Już niejeden przeciera oczy po koszmarnych przeżyciach naszych i odpedza mgłę którą zasnuła jasne patrzenie na codzienne sprawy żydowe”.

Pos. Mincberg zakończył przemówienie apelem do wicepremiera Inż. Kwiatkowskiego, ażeby dążył do unormowania stosunków polsko-żydowskich.

Warszawa, 23 lutego.

Jutro po południu odbędzie się posiedzenie plenarne senatu, na którym wśród licznych sprawozdań poszczególnych komisji, znajduje się m. in. sprawozdanie komisji administracyjno-finan-sowej o projekcie ustawy o odroczeniu wyborów do rad miejskich w Łodzi i Poznaniu.



## „Wspólnota Interesów“

Bardzo ciekawie rozwinęła się polemika prasowa na temat przejęcia w ręce prywatne „Wspólnoty Interesów“.

Najpierw może nieobytemu ze sprawami śląskimi czytelnikowi wypada podać choćby garść danych. Otóż owa „Wspólnota“ obejmuje dwie spółki akcyjne („Katowicką“ i „Huty Królewska i Laura“) o parusetmilionowych aktywach, o łącznym kapitale akcyjnym 184 milionów złotych. Ogarnia ona ni mniej ni więcej, jak 8 hut i zakładów przetwórczych oraz 5 kopalni z zakładami pomocznymi, a poza tym 7000 hektarów gruntów, około 1600 różnych gmachów i domów! Zatrudnia ona istną armię 24000 robotników i 2200 inżynierów oraz innych pracowników umysłowych! W latach wielkiej koniunktury obroty koncernu nie wiele odbiegały od połowy miliarda złotych.

Jak pamiętamy — latem 1936 roku niemieccy właściciele spółek (którzy nie umieli skoncentrować swego interesu z interesem państwa) zastąpieni zostali przez właściciela polskiego, mianowicie przez ad hoc zawiązaną spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, należąca w jednej piątej części do BGK, a w pozostałości — po równu, do obu skarbow: państwowego i śląskiego.

Słowem przejęcie koncernu — będące samo przez się obiwem bezspornie pozytywnym — połączone zostało, jak z powyższego widzimy, z jego 100-procentową etatyzacją.

Przejęciu atoli, dyktowanemu racją stanu, towarzyszyły oficjalne deklaracje, iż dążeniem czynników rządowych będzie ażeby „Wspólnota Interesów“ przeszła na własność prywatnego życia gospodarczego (ob. „Polska Gospodarcza“ Nr. 31 z 1936 r.).

Nic dziwnego, że z wielu miejsc odzywają się dzisiaj głosy, domagające się, aby zapowiedź ta została istotnie zrealizowana. Nie może bowiem dla nikogo ulegać wątpliwości, że dokonane przed półtora rokiem brewimantu upaństwowienie największego przedsiębiorstwa prywatnego, „kombinatu“, o którym się mawia, iż sam jest trzecią częścią Śląska, w sposób doniosły wpływa na kształtowanie się w Polsce kapitalnego zagadnienia — gospodarka prywatna czy etatystyczna. Poza tym z obecnym stanem rzeczy związane są znaczne dla państwa ciężary finansowe w bardziej lub mniej pośredniej postaci.

Zabrała głos w sposób charakterystyczny także „Gazeta Polska“. Opoowiada się również za wyzbyciem się „Wspólnoty“ przez państwo, ale nie do rąk kapitalistycznych, a tylko do rąk pracowników, z gwarancją charakteru narodowego. Rozległy się głosy krytyki. Ciekawą myśl rzucił m. in. Ferdynand Zweig: wskazując na zupełną nierealność rozwiązania „Gazety“ — przypomina powszechną, obejmującą wszystkie sfery społeczne, subskrypcję kapitału akcyjnego Banku Polskiego w roku 1924 i doradza takąż subskrypcję publiczną na akcje szeregu spółek, na które możnaby rozparcelować „Wspólnotę“; zastrzega się przy tym, iż warunkiem powodzenia operacji jest zachowanie swobodnego obrotu akcjami. Jest w tym pomyśle rozdrobnienia (dzisiaj ponad optymalnym poziomem i pionowo skoncentrowanego) koncernu oraz oddania części jego rąk prywatnym poprzez subskrypcję — zapewne wiele dobrego. Przecież w ten sposób zestawiona własność Banku Polskiego na przestrzeni lat 14-tu nigdy nie była przeszkodą dla czynników kierujących państwem do wyjednywania takich decyzji, jakie odpowiadały interesom państwowym. Szczerze sobie jednak powiedzmy: Cała koncepcja o tyle jest realna, o ile wskutek zapewnienia akcją swobodnego obrotu — mogłyby się one potoczyć ku silniejszemu rękami prywatnym. Jest to zaś właśnie diamet-

## Gospodarka odpadkowa Mało wyzyskane źródła surowcowe

W warszawskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyło się posiedzenie, poświęcone zagadnieniu gospodarki odpadkowej. Sprawa powyższa, która w wielu krajach znalazła już rozwiązanie na szerokiej płaszczyźnie, u nas zaczyna budzić coraz większe zainteresowanie, czego wyrazem jest wspomniane posiedzenie. Na posiedzeniu tym referat, poświęcony gospodarce odpadkowej, wygłosił prof. inż. E. Trepka, omawiając całokształt tego zagadnienia.

Zarówno przykłady zagraniczne — mówili prelegent — jak i doświadczenia w kraju, jak wreszcie powtarzające się głosy opinii publicznej, świadczą o doniosłości zagadnienia racjonalnego zbierania i użytkowania odpadków. Pożytek tej akcji zaznacza się pod względem gospodarczym, albowiem prowadzi ona do zużytkowania wartości, które poprzednio marnowały się bezużytecznie; pod względem walutowym, gdyż pozwala często uniknąć sprowadzania surowców z zagranicy; pod względem higieniczno-porządkowym, albowiem prowadzi do usuwania zanieczyszczeń z ulic, śmietników i t. d., wreszcie pod względem społeczno-wychowawczym, albowiem wciąga szerokie sfery ludności do akcji gospodarczej, mającej na celu poprawę położenia ekonomicznego kraju.

Na ogół odróżniamy odpadki przemysłowe, śmietniskowe i domowe. Utyli-

zacja odpadków przemysłowych jest względną, pomimo ich różnorodności, albowiem dostarczane są one zwykle w dość jednolitej postaci i w dość poważnych ilościach, a przy tym zaofiarowywane ze źródeł przyzwyczajonych do obrotów przemysłowych i handlowych. Pożądanym jest tworzenie w poszczególnych działach przemysłu specjalnych ośrodków, któreby się zajmowały zbieraniem i rozprawianiem wiadomości o istniejących do przerobu partiach odpadków przemysłowych.

Odpadki śmietniskowe są niewątpliwie zbyt mało wyzyskane, a przede wszystkim niedostatecznie segregowane, co obniża wartość poszczególnych gatunków odpadków. Utylizacja odpadków śmietniskowych łączy się z zagadnieniem polityki miejskiej i utylizacji śmieci.

Odpadki domowe są częstokroć niszczone, np. spalane pod blachą. Ten rodzaj odpadków najwięcej potrzebuje stworzenia odpowiedniej organizacji i prowadzenia celowej propagandy. Jaką doniosłość pod względem gospodarczym może mieć racjonalne zorganizowanie akcji zużytkowania odpadków, wykaże przykład Niemiec, gdzie istnieje 20 tysięcy zbieraczy odpadków. Działalność w kierunku przerobu odpadków daje je zarobek 600.000 ludzi.

Najważniejsze rodzaje odpadków stanowią: kości — będące surowcem dla

wytwarzania łożu kostnego, kleju i mączki kostnej. Zbieranie kości ma dość dobrą organizację, wskutek czego ilość zbieranych kości wciąż wzrasta. Istnieje centralne biuro zakupów pod nazwą „Kości“, które ma 300 poszczególnych punktów zbiórki. Z teoretycznej ilości 80—90 tysięcy ton kości rocznie, zbiera się i utylizuje 15—18 tys. ton.

Szmaty — są surowcem dla papierni, fabryk włókienniczych oraz do wytwarzania t. zw. fibry, ponadto służą do czyszczenia maszyn. Istnieje dość poważny import szmat do kraju. Częstokroć szmaty wyrzucane są do śmietników, co obniża ich wartość.

Metale — służą jako surowce dla hutnictwa. Niezmiernie ważnym warunkiem ich utylizacji jest dokładne segregowanie.

Papier — jest surowcem dla papierni. Prymitywność naszych warunków, sprawia, że stare gazety służą częstokroć jako środek opakowania, zwłaszcza na Kresach i ulegają takiemu rozproszeniu, że nie trafiają już do papierni.

Szkło — jest surowcem dla hut szkła nych i do wyrobu papieru szlifierskiego. Używane butelki są częstokroć myte i używane ponownie.

Odpadki gumowe — służą jako materiał dla regeneracji kauczuku. W tej dziedzinie poczynania organizacyjne byłyby bardzo pożądane.

W akcji zbierania odpadków należy unikać dwuletantyzmu. Jest to dziedzina, która — jak każda inna zresztą — wymaga specjalistów. Należy również unikać błędów: ani gospodarka komunalna, ani wielkie zamierzenia filantropijne, nie mogą patrzeć na akcję zbierania odpadków jako na źródło poważnych dochodów. Odpadki z natury rzeczy są materiałem nisko wartościowym, wskutek czego zarobek przedsiębiorstw, zajmujących się zbieraniem i sprzedażą odpadków jest dość szczupły. Również iluzją byłoby projekty 100 proc. zbierania odpadków, albowiem w krajach o najlepiej zorganizowanej zbiorce, zbiera się tylko część odpadków.

## Aby przepisom stało się zadość

### Niszczenie odpadków przy przerobie uszlachetniającym

Przy obrocie uszlachetniającym czynnym przedzą bawelnianą i przedzą z jedwabiu sztucznego, które przerabiane są w kraju na artykuły dziane (na bieliznę, pończochy, rękawiczki), powstaje dość znaczny odsetek odpadków, sięgający w niektórych wypadkach 30 proc. w stosunku do wagi sprowadzonej przedzą.

Według dotychczasowej praktyki władze celne I-ej instancji domagają się zniszczenia tego rodzaju odpadków, co też zostaje uskutecznione przez ich spalanie.

Przyjmując pod uwagę, że omawiane odpadki stanowią cenny surowiec, nadający się do poszarpania i ponownego przerobienia na przedzę, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi dała wyraz opinii, iż warunek niszczenia odpadków przy obrocie uszlachetniającym przedzą jest gospodarczo wysoce szkodli-

wy, tym bardziej, iż znaczne ilości tego rodzaju odpadków są importowane do kraju. Poza tym Izba nadmieniała, iż przez uniemożliwienie danej firmie wykorzystania w należyty sposób odpadków powstałych przy procesie uszlachetnienia, podnosi się koszt produkcji artykułów, przeznaczonych dla celów eksportowych.

W związku z powyższym Izba zwróciła się do Ministerstwa Skarbu o wydanie urzędem cełnym polecenia, aby w myśl § 91 pkt. 2 Rozporządzenia Wykonawczego do Prawa Celnego, zwalniały od opłaty celnej odpadki, powstałe przy fabrykacji artykułów, wykonywanych w obrocie uszlachetniającym czynnym, wymagając jedynie przekształcenie tych odpadków na towar wolny od cła, a więc jeżeli idzie o ścinki materiałów dzianych — po doprowadzeniu tych ścinków do rozmiarów przewidzianych przez taryfę celną.

### Obniżenia stawki podatku obrotowego domaga się przemysł zarobkowy

Jak nas informują, w najbliższych dniach przemysł włókienniczy zarobkowy na terenie Łodzi złożył w Ministerstwie Skarbu memoriał w sprawie nadmiernego opodatkowania tego przemysłu.

Chodzi tu o podatek przemysłowy. Sfery przemysłu zarobkowego twierdzą, że nie ma żadnej racji ani ekonomicznej, ani prawnej, aby przedsiębiorstwa zarobkowe, farbiarnie oraz wykończalnice zarobkowe, tkalnie zarobkowe w dziale jedwabniczym, kotonowym, bawelnianym, dzianym itp. płaciły podatek obrotowy wyższy, niżeli płaci przemysł, produkujący na własny rachunek.

Chodzi tu o podatek przemysłowy. Sfery przemysłu zarobkowego twierdzą, że nie ma żadnej racji ani ekonomicznej, ani prawnej, aby przedsiębiorstwa zarobkowe, farbiarnie oraz wykończalnice zarobkowe, tkalnie zarobkowe w dziale jedwabniczym, kotonowym, bawelnianym, dzianym itp. płaciły podatek obrotowy wyższy, niżeli płaci przemysł, produkujący na własny rachunek.

centralne przeciwieństwo w stosunku do tego, co „Gazeta“ uważa za trafne. Rozwiązanie powinno być jednak znalezione. Państwo przejęło przecież „Wspólnotę“ niejako w charakterze „trustee“ — powiernika — dla przekazania jej społeczeństwu — w ręce prywatne. To powiernictwo powinno być wykonane.

Dr. A. Z.

Stopa trzyprocentowa, którą płaci włókiennictwo zarobkowe, jest zdaniem tych sfer główną przyczyną powikłań gospodarczych w tym przemyśle. Według bowiem wyliczeń przemysłu zarobkowego wyższa stopa opodatkowania rozłożona w każdym poszczególnym etapie produkującym, począwszy od farbiarni, a skończywszy na tkalniach, daje w rezultacie podrożenie towaru wyprodukowanego przez włókiennictwo zarobkowe o 12 procent.

W tych warunkach przemysł pracujący na własny rachunek, ma w swojej kalkulacji gospodarczej poważną przewagę nad włókiennictwem zarobkowym.

Powwyższe podatkowe pokrzywdzenie pewnych grup przemysłu jest, zdaniem kół zainteresowanych, niesprawiedliwe i wymaga jak najszybszej rewizji.

Podkreślić należy, iż sprawa powyższa była wielokrotnie tematem wystąpień zarówno ze strony zainteresowanego przemysłu, jak i samorządu gospodarczego, wystąpienia te jednak nie dały rezultatu.

## Rokowania o kupno plantacji bawełny w Brazylii

W tych dniach bawił w Łodzi nowo-mianowany poseł polski w Brazylii, p. Tadeusz Skowroński, który przed objęciem swej placówki w Rio de Janeiro, pragnął zaznajomić się z przemysłem włókienniczym. P. pos. Skowroński odbył w Izbie Przemysłowo-Handlowej szereg konferencji, w toku których szczegółowo zapoznał się z dotychczasowymi wynikami oraz obecną sytuacją w zakresie eksportu włókienniczego z okręgu łódzkiego na rynek brazylijski.

Poza tym pos. Skowroński zaznajomił się ze stanem pertraktacji, prowadzonych przez jedną z firm łódzkich w sprawie nabycia plantacji bawełny w Brazylii, przyrzekając poparcie dla tych rokowań.

## Rafinerie nafty w Palestynie

Donoszą z Londynu, że towarzystwo „Iraq Petroleum Company“, posiadające koncesję na pola naftowe w Mossulu, zamierza złożyć wielkie rafinerie naftowe w Haifie.

Koncern założył już towarzystwo siostrzane, które otrzymało od rządu angielskiego koncesję na wierceńia nafty na całym wybrzeżu palestyńskim. Nowe towarzystwo rozpocznie wierceńia próbne już w marcu r. b.

**Całe społeczeństwo musi  
się zjednoczyć w akcji  
pomocy zimowej**



**KONSUM** Rokicińska 54 CZY ZWIEDZIŁEŚ JUŻ

Dojazd tramwajami 10 i 16

# BIAŁY TYDZIEŃ

który dobiega końca?

PRZYJDŹ! a przekonasz się o niewiele niskich cenach naszych wyrobów. Przy kupnie Towarów Wideości udzielimy specjalnego rabatu.

## Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 295.30, Bruksela 89.75, Helsingfors 11.71, Kopenhaga 118.20, Londyn — 26.47, Nowy Jork 5.2688, Nowy Jork kabel — 5.27.13, Oslo 133.05, Paryż 17.26, Praga 18.49, Sztokholm 136.45, Zurych 122.55, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.24, kanadyjskie 5.23.50, floreny holenderskie 294.30, franki francuskie 17.95, szwajcarskie 122.05, belgi belgijskie 89.40, funty angielskie 26.38, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 16.40, duńskie 117.65, norweskie 132.40, szwedzkie 135.80, liry włoskie 20.70, szylingi austriackie 89, marki fińskie 11.25, niemieckie 100, niemieckie srebrne 114.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była również mocna, przy większych obrotach akcyjnym Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 111.75—112, imienne 111, Cukier 36, Wegiel — 31.59, Ląpopy 62.50, Modrzewiów 14.50, Ostrowiec 55.50, Starachowice 39.75, Haberbusch — 43.25, Żyrardów 72.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocna, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna 1 4 i pół procentowa. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 82.38, seria 91, II emisja 82.88—83, seria 93.50, 4 proc. dolarowa 43.25—43.15, 4 i pół proc. wewnętrzna 65, drobne odcinki 64.25, 4 proc. konsolidacyjna 67.25, drobne odcinki 66.50, 5 proc. konwersyjna 67.75, 5 proc. kolejowa — 66.50, 4 proc. z emiskie 54.50—54.63, 4 i pół proc. ziemskie 62.50—63, 5 proc. Warszawa stare 70.50, 5 proc. Warszawa z r. 1933 — 70.25—70.50—70.25, 5 proc. Warszawa z r. 1936 — 73.25, 5 proc. Łódź z r. 1933 — 62.75.

W obrotach pozagiełdowych: Rudzki 11.30 w placeniu, 11.40 w zafiarowaniu.

### GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 43.25—43.00, poz. inwestycyjna I-sza emisja 82.50—82.75, poz. inwestycyjna II-ga em. 83.00—82.75, poz. konsolidacyjna grube 67.75—67.50, poz. konsolidacyjna drobne — 67.00—66.75, poz. wewnętrzna 65.25—65.00, poz. konwersyjna 68.50—68.25, Bank Polski 112.00—111.50. Tendencja mocniejsza.

### NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 22-go lutego 1938 r.  
NOWY JORK: Giełda nieczynna.  
LIVERPOOL: Loco 5.22, luty 5.08, marzec 5.10, kwiecień 5.14, maj 5.17, czerwiec 5.19, lipiec 5.22, sierpień 5.24, wrzesień 5.26, październik 5.29, listopad 5.30, grudzień 5.31, styczeń 5.33.  
GIZA: Loco 7.80, marzec 7.32, maj 7.37, lipiec 7.41, wrzesień 7.41, październik 7.38, listopad 7.43, styczeń 7.43.  
EGIPSKA: Loco 8.60.  
UPPER: Loco 6.52, marzec 6.34, maj 6.31, lipiec 6.32, wrzesień 6.32, październik 6.38, listopad 6.33, styczeń 6.36.  
BREMA: Loco 11.15, marzec 10.25, maj 10.39, lipiec 10.57, październik 10.88, grudzień 10.97, styczeń 11.04.  
ALEKSANDRIA. Sakellariadis: Marzec 14.35, maj 14.43, lipiec 14.59, listopad 14.75.  
GIZA: Marzec 13.67, maj 13.70, lipiec 13.60, listopad 13.65.  
Ashmuni: Luty 11.32, kwiecień 11.08, czerwiec 11.03, październik 11.14.

## wieści SPORTOWE

### Narciarze nie będą uczestniczyć w Olimpiadzie

**Sensacyjna uchwała międzynarodowego kongresu narciarskiego**  
Helsingfors, 23 lutego.  
W drugim dniu obrad kongresu międzynarodowego federacji narciarskiej wniosek niemiecki, który miał umożliwić narciarzom udział w olimpiadzie przez wycofanie nauczycieli narciarstwa, został odrzucony 9-ma głosami przeciwko 6-ciu.  
Przeciwko wnioskowi niemieckiemu głosowali: Norwegia, Austria, Polska, Estonia, Czechosłowacja, Jugosławia, Francja, Anglia, Szwajcaria, za wnioskiem — Niemcy, Japonia, Włochy, Węgry, Finlandia i Szwecja.  
Po odrzuceniu wniosku niemieckiego stała się aktualna sprawa zorganizowania narciarskich mistrzostw świata w r. 1940 poza olimpiadą. Kongres postanowił sprawę tę zostawić prezydium międzynarodowej federacji narciarskiej do rozstrzygnięcia.

### Nowe zwycięstwo Jędrzejowskiej

Nicea, 23 lutego.  
Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Nicei w finale gry mieszanej para Jędrzejowska — Brugnon pokonała parę Weiwers — Ellmen 6:2, 6:3. Jędrzejowska w ten sposób zajęła w Nicei dwa pierwsze miejsca i w grze podwójnej pań i w grze mieszanej.  
Beaulieu, 23 lutego.  
Na międzynarodowym turnieju w Beaulieu w drugiej rundzie Hebda przegrał z Jugosłowianinem Miticem 1:6, 4:6. W pierwszej rundzie gry pojedynczej pań Siodówna przegrała z Libert 8:6, 2:6, 4:6. Spychała rozegrała pierwszy mecz z Jaugement, wygrywając 6:3, 10:8.

### Hokeiści ŁKS-u grają dziś z Polonią w Warszawie

Jaż już donosiliśmy, hokeiści ŁKS-u rozegrają dwa spotkania z mistrzem okr. warszawskiego Polonią.  
Pierwsze spotkanie o mistrzostwo Polski odbędzie się w dniu dzisiejszym w Warszawie. Zespół łódzki, udaje się do stolicy w składzie: Jakubiec, Frencl Pryfer, Król, Koczewski, Załęski, Komuda, Wisławski, Styczyński. Łodzianie wyjeżdżają do Warszawy dziś o godz. 16-ej z dworca kaliskiego pod kierownictwem p. Langego.  
Rewanżowe spotkanie odbędzie się w niedzielę w Łodzi na lodowisku ŁKS. o

godz. 12-ej w południe.  
Mecz ŁKS. i Polonia ściągnie niewątpliwie dużą ilość sympatyków hokeja lodowego.

### Dziś mecz hokejowy z ednoczone — UT

W dniu dzisiejszym odbędzie się na lodowisku K. P. Zjednoczone przy ul. Przedzianianej Nr. 68 o godz. 19-ej towarzyski mecz hokejowy Zjednoczone — Union-Touring. K.P. Zjednoczone ma już zapewnione mistrzostwo klasy „B” i awans do klasy „A”, tak że mecz jego z Union-Touringiem zapowiada się b. ciekawie.

We wtorek wieczorem odbył się na lodowisku Wimy mecz hokejowy o mistrzostwo kl. „A” Wima — Union-Touring, który zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Wimy w stosunku 3:2 (1:0, 0:2, 2:0). Bramki dla Wimy zdobyli: Sudra, Kasprzak i Nastański, zaś dla U.T. Jacobi i Jesse. Sędziował p. Dreger.

### Delegaci Łodzi na wainie zebrane PZPN

Na walne zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej wyjeżdżają w sobotę do Warszawy jako delegaci ŁOZPN-u prezes nac. Konepka, wiceprezes p. J. Karbownik i sekretarz p. Kazimierzczak. Poza tym wyjeżdża z Łodzi na zebranie P.Z.P.N. p. Rębalski z ŁKS-u.

Proszek od **BÓLU GŁOWY**  
KOWALSKINA  
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE i KATARZE

## Kronika radiowa

**20 ROCZNICA NIEPODLEGŁOŚCI ESTONII W POLSKIM RADIO.**  
W dniu 24 lutego Estonia obchodzi 20 rocznicę swej niepodległości. Z okazji tej w Tallinie organizowany jest uroczysty koncert, który transmitowany zostanie przez Polskie Radio.  
Na program tego wieczoru złożą się utwory narodowego kompozytora estońskiego, Artura Kappa: uwertura do dramatu „Don Carlos” Schillera, utwory symfoniczne oparte na starych estońskich motywach ludowych, Preludium na wiolonczelę oraz wstęp do kantaty „Raj i Peri”. Jako wykonawcy koncertu, rozpoczynającego się o godzinie 20.05 wystąpią: zwiększona orkiestra rozgłośni estońskiej pod dyr. Juhana Aavika i Olava Rootsa oraz Kurt Intelmann — wiolonczelista.  
Przed koncertem o godzinie 19.58 przemówienie wygłosi minister pełnomocny Estonii Hans Markus.  
**CHÓR ANGIELSKICH DRUKARZY PRZED MIKROFONEM POLSKIM.**  
W czwartek, dnia 24-go o godz. 17.15 czeka polskich radiostuchaczy koncert niezmiernie atrakcyjny. Przed mikrofonem krakowskim wystąpi chór angielski nazwany imieniem ulicy prasy w Londynie „Fleetstreet”. Składa się on bowiem wyłącznie z drukarzy i pracowników prasowych, dyryguje nim dziennikarz T. B. Lawrence. Obecnie chór ten znajduje się na tournée koncertowym w Europie, z czego skorzystało Polskie Radio, by zaprosić ciekawy ten zespół przed mikrofon. Na program koncertu,

który transmitowany będzie na całą Polskę, składają się utwory kompozytorów angielskich przedewszystkim doby dzisiejszej.  
**KARNAWAŁ NA ŚLASKU.**  
Jak bawiono się dawniej na Śląsku i jakie dawne zwyczaje karnawałowe zachowały się do dziś, dowiemy się z audycji p. t. „Karnawał na Śląsku”, którą Rozgłośnia Katowicka nadaje dnia 24-go lutego b. r. od godz. 21.00 do 22.50 na wszystkie Rozgłośnie Polskiego Radia. Niezawodny wodzirej, Karlik z Kocyndra, zaprosi wszystkich radiostuchaczy do „Trojaka” i w takt śląskiej melodii poprowadzi wesolą zabawę. Sekundować będą mu: Śląska Kapela Ludowa i orkiestra mandolinowa pod dyr. K. Korczaka, Helena Tymieniecka i Stanisław Kruger — odtwórcy piosenek, zaś na harmonii przygrywać im będzie Jerzy Harald. Dwie godziny tańca i piosenek, dwie godziny zabawy — organizuje Śląsk dla radiostuchaczy.

**WYSTAWA HIGIENICZNA Z.U.S.**  
W Łodzi uruchomiona będzie niedługo obywatelska wystawa higieniczna, zorganizowana przez Z.U.S.  
Na wystawie tej reprezentowane będą następujące działy: przeciwgruźliczy, przeciwweneryczny, przeciwalkoholowy, higieny i bezpieczeństwa pracy oraz profilaktycznej akcji ubezpieczeń społecznych.  
Z pobytu w Łodzi tej wystawy skorzysta łódzka Ubezpieczalnia Społeczna, która uruchomi specjalny pawilon.



**CZWARTEK, dnia 24-go lutego 1938 r.**  
6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pl.).  
7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Uwertura symfoniczna i operowa — poranek muzyczny dla gimnazjów. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. Słowo wstępne — Tadeusz Mayzner. 11.40—11.57: Arie operowe w wykonaniu Marii L. Fanelli — sopran i Carlo Galeffi — baryton (płyty).  
11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Koncert żywych. 15.00—15.05: Poradnik sportowy lokalny. 15.05—15.10: O wszystkim po troszku. 15.10—15.27: Jazz na trzy fortepiany (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.15: Rozmowa muzyka z młodzieżą — audycję prowadzi pro. Bronisław Rutkowski.  
16.15—16.50: Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry mandolinistów „Kaskada” pod dyr. B. Dobkiewicza (z Wilna).  
16.50—17.00: Pogadanka aktualna.  
17.00—17.15: Wiedza i Książka prof. Stanisława Łempickiego p. t. „Polskie tradycje wychowawcze” — wygł. dr. St. Kawyn (ze Lwowa).  
17.15—17.50: Koncert „The fleet street choir” (uliczny chór) pod dyr. T. S. Lawrence’a z Krakowa.  
17.50—18.10: Poradnik sportowy i Wiadomości gospodarcze.  
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.  
18.15—18.40: RECITAL FORTEPIANOWY OLGI LAPICKIEJ (z Krakowa do Łodzi i Katowic).  
18.40—18.55: Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych — udzielił Wacław Janicki.  
18.55—19.00: Odczytanie programu.  
19.00—19.45: Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Dziś i jutro” Piri von Peery-Klettner (Węgry) z Lwowa.  
19.45—19.55: Pogadanka aktualna.  
19.55—20.00: PRZEMÓWIENIE MINISTRA PEŁNOMOCNEGO ESTONII HANSA MARKUSA.  
20.00—20.05: Przerwa.  
20.05—20.45: Koncert muzyki estońskiej (z okazji 20-lecia niepodległości Estonii). Wykonawcy: Zwiększona Orkiestra rozgłośni estońskiej pod dyr. Juhana Aavik i Olava Rootsa oraz Kurt Intelmann — wiolonczela (transmisja z Tallina). W programie utwory Artura Kappa.  
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.  
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.  
21.00—22.50: „Karnawał śląski”. Wykonawcy: Śląska Kapela Ludowa i Orkiestra Mandolinowa pod dyr. Kazimierza Korczaka, Helena Tymieniecka i Stanisław Kruger — piosenki śląskie, Karlik z Kocyndra — bory i bajki, Jerzy Harald — fortepian i akordeon (z Katowic).  
W przerwie około godz. 21.45: Teatr na Haldach, szkic literacki (z Katowic).  
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy, komunikat meteorologiczny.  
23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**  
18.30 LILIE: Kwadrans Polski.  
20.00 KOPENHAGA: Koncert symfoniczny.  
20.00 HAMBURG: „Casanova”, op. Lortzinga.  
20.30 RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny z Atenem.  
20.30 LONDYN Ref.: Koncert symfoniczny.  
20.55 HILVERSUM I. Koncert symfoniczny z udziałem Dariusza Milhanda (fort.).  
21.00 MEDIOLAN: „Caracciolo” — opera Vittoriniego (fr. z Opery Król.).  
21.00 M. OSTRAWA: Pieśni polskie w wykonaniu chóru „Echo”.  
21.15 BUDAPEST: Sonaty fort. Beethovena w wykonaniu E. Dchnanył’ego.  
21.30 RADIO PARIS: Koncert symfoniczny.  
22.00 SZTOKHOLM: „Złoto Renu” — opera Wagnera (akt III i IV).

**Zmiana na stanowisku kierownika rozgłośni łódzkiej**  
Dyr. B. Pawłowicz opuszcza Łódź  
Dowiadujemy się, że dyrektor rozgłośni łódzkiej „Polskiego Radia” p. Bohdan Pawłowicz, objąć ma stanowisko kierownika rozgłośni pomorskiej, natomiast dotychczasowy kierownik rozgłośni pomorskiej p. Nowakowski, obejmie analogiczne stanowisko w Łodzi.

**NIEMA PEWNIJSZYCH**  
JAK **“OLLA”** TYLKO ORYGIN.  
„OLLA” GUM.

### Otwarcie giełdy mięsnej nastąpi 1 marca

Wczoraj w lokalu giełdy mięsnej odbyło się posiedzenie rady giełdy przy udziale przedstawicieli władz miejskich oraz administracji rzeźni miejskiej.  
W wyniku kilkugodzinnych obrad, poświęconych omówieniu organizacji i funkcjonowaniu giełdy mięsnej, postanowiono, iż otwarcie giełdy nastąpi nieodwołalnie w dniu 1 marca bieżącego roku. (v)

**DZWIĘKOWE KINO**  
**RAKIETA**  
Sienkiewicza 40 tel. 141-22  
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Najcenniejsze dzieło **WILLY FORSTA** produkcji Wiedeńskiej, mówionem i śpiew. po niemiecku.  
**BURGTHEATER**  
(IUŚMIECH I LZY WIEDNIA)  
W rolach głównych: **OLGA CZECHOWA, HORTENSE RAKY, WILLY EICHBERGER, HANS MOSER i WERNER KRAUS.**  
Początek w dni powszednie o g. 4-ej pp., w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w pol. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.



**„CAFÉ DE LA PAIX” MONIUSZKI 3**  
 telef. 153-83

**NIADANIA zł. 1<sup>00</sup> ■ OBIADY zł. 1<sup>25</sup>**  
**KOLACJE mleczno-jarskie - zł. 1<sup>00</sup> ■ KOLACJE z mięsem lub ryba 1<sup>30</sup>**

Dania barowe o każdej porze. Bufet obficie zaopatrzony w zimne zakąski. Kuchnia wiedeńska na czystym maśle. Pierwszorzędna herbata, kawa oraz napoje. Radio. Pisma krajowe oraz zagr. — Uwaga: Obiady i kolacje w abonamencie 10-15% niżki

**2 x DZIENNE 1 GROSZ MYDEŁKO DO ZĘBÓW CHERYS O NIEZRÓWNYM SMAKU**

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.**

W myśl §§ 83 i 84 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.32 (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych 6 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należnych zaległości odbędzie się sprzedaż z licytacji u niżej wymienionych płatników.

Dnia 25 lutego 1938 roku w I terminie:

T. W. 6906 „Cotton”, Rzgowska 26 — maszyna do pisania, meble, krosna zł. 1.300.—

w II terminie:

T. W. 43/14/38 Frenkel Bolesław, Skórupki 19 — towar zł. 600.—

Licytacja na 26 lutego 1938 r. w I terminie:

T. W. 7056, 560, 559, 7055 — Gunter E., Kałna 5 — samochód ciężarowy zł. 1.500.—

w II terminie:

T. W. 3453 Keilich i Golda, Wólczajska 257 — furgon, meble, barwniki zł. 565.—

T.W. 7/3—6/3 Łódzka Konecka Komun. Samochodowa, Wólczajska 232, autobus osobowy zł. 1.300.—

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na miejscu wykonywania czynności.

Kierownik Urzędu: W. PIASECKI

DR. MED.  
**JAN POLAK**

CHOROBY WEWNĘTRZNE  
 I ALERGICZNE

ul. Nawrot 7

TEL. 164 21

godz. przyjęć 5—7.

**Pokój do wynajęcia**

duży dwuokienny, front I piętro z meblami lub bez, telefon, wygodny Kilińskiego nr. 89, m. 4.

**Do wynajęcia**

lokale przemysłowo - handlowe ogniotrwałe i koncesjonowane nad się na składy odpadków, domów ekspedycyjnych i inn. przy ul. Południowej 48. Wiad. na miejscu lub tel. 149-26.

**MANIPULANT na WĘZNĘ**

Pierwszorzędne kwalifikacje w przędzeniu, szarpaniu, sortowaniu do DO ŁOTWY POSZUKIWANY. Uwzględnia się posiadaczy pierwszorzędnych referencji. Zgłaszać się: Grand Hotel, pokój 146 dnia 24 b. m. od 12—3 i od 5—8. 30—2

**PIANINA** nowe pierwszorzędnej jakości już od zł. 1.200.— także używane pianina okazują do sprzedania. Sprawy ratalne, B. SOMMERFELD: Skład fabryczny, Łódź, Piotrkowska 86

**„Czystość”**

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb. PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45. Ceny konkurencyjne.

**Nauka i wychowanie**

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20, m. 20. 1-sza lewa od, parter.

Rutynowana nauczycielka muzyki UDZIELA

lekcji gry fortepianowej (moskiewskie konserwatorium), oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu.

G. HURWICZ-SZTYLLEROWA Aleja 1-go Maja 9 m. 6.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, Tel. 262-70, w godzinach 2—3.

FRANCUSKI JEZYK

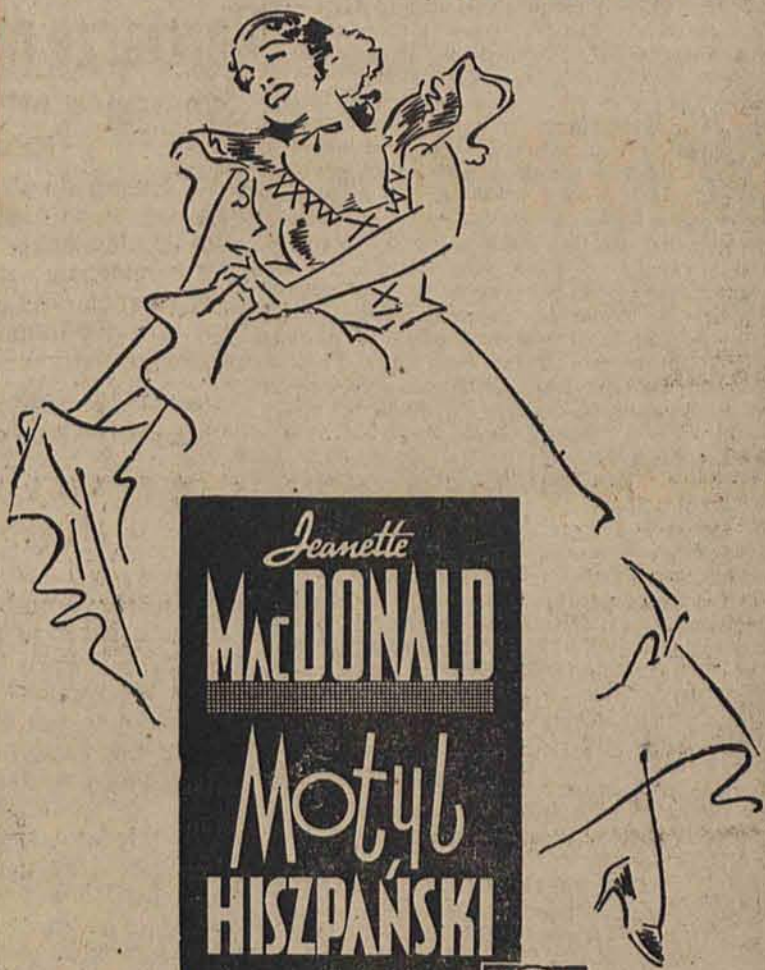
najnowsza skrócona metoda nauczania, gramatyka, literatura, konwersacja.

**AKCENT PARYSKI** tel. 233-11.

**CASINO**

Pocz. 4, 6, 8, 10

**Dziś wspaniała premiera!**



Jeanette  
**MACDONALD**  
**Motyl HISZPAŃSKI**



Najpiękniejszy film znakomitej śpiewaczki i artystki Reż. ROBERT Z. LEONARD. twórca filmu „Gdy kwitną bzy” Przenikne melodie i tańce!

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastaw od 4—8 po poł.

**Kupno i sprzedaż**

KUPIE cewiarke (maszynę do kżyżowania w dobrym stanie do 16 wrzećion z blaszanymi bębniami. Oferty sub „C. E. W.” do Admin. Republiki. 27

DYWAN ręczny 3x4 w dobrym stanie okazują kupię. Oferty sub: „H. P.” DO SPRZEDANIA, 12 krosien kortowych, 2 zespoły przedalni, maszynny wykończalnice. Informacje: J. Sternfeld, Tomaszów-Maz., ul. Św. Antoniego 5. 24

**Lokale**

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy w śródmieściu z meblami lub bez, nadający się dla adwokata, lekarza lub na mieszkanie. Obejrzeć można 10—14 Nawrot 17, m. 10. 24

SŁONECZNY pokój umeblowany z balkonem, niekrepującym wejściem zaraz do oddania, Piotrkowska 37, m. 68. 24

POKÓJ słoneczny, wejście niekrepujące do oddania, Cegielińska 23, m. 56 informacji udziela się od 2—5-ej. 24

POKÓJ dla 1—2-ch Panów z utrzymaniem 75 zł. m. lub bez 25 zł. m. Narutowicza 25, m. 13. 24

DUŻY pokój na sekretariat z używalnością, sal zebrań do wynajęcia instytucji, ładnym urządzeniem lokalu Stowarzyszenia. Oferty sub: „Stowarzyszenie”. 24

POKÓJ umeblowany z wygodami dla inteligentnego pana do wynajęcia. Wólczajska 10, front, II p. m. 15. 24

5-POKOJOWE, komfortowe mieszkanie do wynajęcia od zaraz. Wiadomość telefon 125-30 w godz. od 9 do 16.

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy umeblowany z wygodami na I piętrze, telefon 173-13, Piotrkowska 166. 24

POKÓJ umeblowany — winda, telefon, centralne ogrzewanie dla pojedynczego pana do wynajęcia od zaraz, Piotrkowska 56, m. 7. 27

**Posady**

INTELEKTUALNA, energiczna do towarzyszenia poszukiwana, Narutowicza 79, m. 3. 24

300—600 ZŁOTYCH miesięcznie zarabia panowie, panie, sprzedają masowe go artykułu. Pożądane 15 zł. jako depozyt za towar. Piotrkowska 89, m. 6 fr. 1 p. 24

**Rozmaite**

WSPÓLNIK wraz z współpracą, kapitał 12—15 tys. poszukiwany. Znajomość fachu zbyteczna. Oferty „P. Interes”. 24

UCZCIWY znalazca teczki w dniu 16 b. m., godz. 6—8 rano zawierającej kwity na nazwisko A. Janakowski — Gaj. Proszony jest o zwrot za wyngrodzeniem B. Koszelewa, Kopernika nr. 47. 24

**DLA CHORYCH na ruptury**

(przepukliny) skrzywienie kręgosłupa (garby), paraliże oraz gruźlice kości i różne kalectwa!!!

specjalne ortoped. bandaże gumowe dla mężczyzn, kobiet i dzieci na bardzo zastarzałe i niebezpieczne stany i ruptury największych rozmiarów jak głowy dziecka i głowy ludzkiej, na wypad



macicy, obniżenie żołądka, wnetrzności, po operacji ślepej kieszki, wielkie obwisłe brzuchy i t. d. Na płaskie bolesne stopy (platfuss) wkładki aluminiowe. Specjalne lecznicze gorsety ortoped. (korektory) i aparaty różnorodnych sprzętów na skrócone nogi i wszelkie ułomności ciała, sztuczne nogi i ręce.

przyjmuje:

spec. ortop.

**J. RAPAPORT**

ze Lwowa, Łódź, Zawadzka Nr. 8, Telef. 221-77, daw. Wólczajska 10.

30-letnia praktyka. Uwaga: Dla Ubezpieczonych w Ubezp. Spół. znaczne i specjalne ulgi. Nowość ortopedyczna: Pończochy gumowe „Ideal” i formatory gum. na grube nogi.



CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

**Centralna lecznica zębów**

I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI. PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY

ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83

Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10—1.

Stomatolog przyjmuje od 9—11.

LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.

Dr. MED.

**WŁ. ŻADZIEWICZ**

STOMATOLOG

Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej. PIOTRKOWSKA 164, tel. 125-26. Przyjmuje od 5—7.

LEKARZ-DENTYSTA

**F. KOPCIOWSKA**

Piotrkowska 8

Telefon 232-55.

Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

LEKARZ - DENTYSTA

**B. Nusbaumowa**

Piotrkowska 51

TELEF. 121-23.

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.

DR. MED.

**Dr. Ludwik FALK**

Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 7 tel. 128-07

przym. 10—12 i 5—7-ej.

Dr. MED.

**Dr. WŁKOWYSKI**

Specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych.

CEGIELNIANA 11

Telefon 238-02

Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

DR. MED.

**AL. KOPCIOWSKI**

Piotrkowska 8

przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8.

Telefon 232-55.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział nieliski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI”**

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.